

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, WTOREK, 21-go CZERWCA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 170

Nowa demonstracja antypolska w Gdańsku

zorganizowana przez hitlerowców. — Narodowi socjaliści usiłowali sprowokować ludność polską.

Senat gdański pogwałcił traktat wersalski, zapraszając flotę niemiecką.

Gdańsk, 20 czerwca.

Wczoraj wieczorem Gdańsk był widownią nowej antypolskiej demonstracji nacjonalistów niemieckich. Hitlerowcy urządzili pochód, który przeszedł ulicami miasta z okrzykami „precz z Polską” i t.p.

Pochód liczył około 10 tysięcy osób, w tem przeważnie umundurowane oddziały hitlerowców. Koło domów, w których zamieszkuje Polacy pochód zatrzymał się i prowokował ludność polską.

*

Warszawa, 20 czerwca.

Władze gdańskie ogłosiły komunikat który poza szeregiem mętnych zwrotów, zawiera twierdzenie, że władze Wolnego Miasta nie zwróciły się do czynników niemieckich z zaproszeniem dla wojennej floty niemieckiej.

Komunikat senatu w. m. Gdańska, wydany w związku z zapowiedzią przyjazdu statków niemieckich, świadczy o znacznym zdenerwowaniu aranzjerów demonstracji niemieckiej w Gdańsku. Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych źródeł, rząd polski zwrócił uwagę senatu nie 18-go, lecz już 3-go czerwca na fakt, że według informacji polskich zaproszenie floty niemieckiej wyszło od czynników gdańskich, z pominięciem rządu polskiego, co oczywiście sprzecza

jest z obowiązującymi przepisami.

Okolicznością niepozbawioną pikanterji jest fakt, iż informację o zaproszeniu floty niemieckiej bezpośrednio przez czynniki gdańskie otrzymał rząd polski właśnie od oficjalnych czynników Rzeszy Niemieckiej.

*

Genewa, 20 czerwca.

Minister Zaleski odbył dłuższą roz-

mowę z sekretarzem generalnym Ligi Narodów Drummondem. Jak przypuszczają przedmiotem rozmowy była sytuacja w Gdańsku.

Gdańsk 20 czerwca.

W dniu dzisiejszym Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku przesłał senatowi w. m. odpowiedź na jego pismo w sprawie przeniesienia z Gdańska dyrekcji kolei państwowych, zarządzającej

linjami kolejowymi położonemi na obszarze Rzplitej. W odpowiedzi tej Komisarz Generalny Rzplitej oświadczył, że rząd Polski niezależnie od wystąpienia senatu już od dawna miał zamiar przeniesienia zarządu linii kolejowych znajdujących się na terytorjum polskiem przedewszystkiem z tego względu, że utrzymanie administracji polskiej w Gdańsku z powodu różnicy wartości waluty gdańskiej w stosunku do waluty polskiej kosztuje znacznie drożej niż w Polsce.

Do czasu przewidzianego przez art. 36 konwencji paryskiej ujednostajnienia walut, wzgląd ten musi być oczywiście przedewszystkiem miarodajny.

Od wykonania zamiaru przeniesienia dyrekcji powstrzymywał dotychczas rząd Polski wzgląd na interesy gospodarcze wolnego miasta. Wydatne pogorszenie się stosunków w przedmiocie bezpieczeństwa i porządku publicznego jakiego jesteśmy świadkami od pewnego czasu, skłoniło jednak obecnie rząd Polski do przejścia nad temi skrupułami do porządku. Zarządzenia wydane z przeniesieniem dyrekcji zapewne wydane zostaną niebawem, samo zaś przeniesienie całego aparatu nastąpi w okresie czasu, jakiego wymagać będą warunki techniczne przeniesienia.

Anglicy o sytuacji w Gdańsku

Polska nie da się sprowokować przez hitlerowców

London, 20 czerwca.

„Manchester Guardian” ogłasza 6-ty z rzędu artykuł z cyklu artykułów omawiających sytuację międzynarodową jako tło konferencji lozańskiej. Artykuł dzisiejszy ma jako temat „Gdańsk i jego Polskiego rywala”. Już w poprzednim, sobotnim artykule dziennik omawiając argumenty polskie i niemieckie w sprawie Pomorza uznał przewagę argumentów polskich nad niemieckimi. W dzisiejszym artykule.

„Manchester Guardian” jeszcze bardziej STANOWCZO STAJE PO STRONIE POLSKI W SPORZE O GDANSK.

Korespondent na podstawie obserwacji i rozmów z poważnymi czynnikami polskimi stwierdza, że wszelkie pogłoski, zamieszczone przez szukające sensacji dzienniki angielskie, a lansowane przez Niemców o rzekomym zamiarze Polski zaatakowania Gdańska są całkowicie pozbawione podstaw. Przeciwnie Polska jest stanowczo zdecydowana nie pozwolić się sprowokować.

Wreszcie korespondent stwierdza, że jeśli sytuacja w Gdańsku stała się w ostatnich miesiącach nieznośna, to zasługa w tem hitlerowców, którzy dyktują senatowi wolnego miasta swoją politykę

Ostra akcja przeciw rządowi Papena.

Robotnicy zorganizują demonstracje, domagając się ustąpienia obecnego gabinetu
Znowu krwawe walki pomiędzy komunistami a policją.

Berlin, 20 czerwca.

Całe Niemcy stanęły w ogniu namjetnej walki. Bój się toczy na rozmaitych frontach. Hitlerowskie bojówki próbują ostatecznie złamać i zniszczyć nie tylko siły socjal-demokratyczne i komunistyczne, ale i separatyzm południowych Niemiec.

POLUDNIOWE NIEMCY, A SZCZEGÓLNIE BAWARJA, BOJĄ SIĘ POWROTU HOHENZOLLERNÓW NA TRON sądząc że będzie to koniec autonomji Bawarii.

Lipsk, 20 czerwca.

W kilku miejscowościach Saksonji podczas eksmisji robotników, DOSZŁO DO BURZLIWYCH ZAJŚĆ MIĘDZY POLICJĄ A KOMUNISTAMI, którzy stanęli w obronie eksmitowanych. Z obu stron padły strzały rewolwerowe. Wskutek energicznej postawy demonstrantów, eksmisji zaniechano, policja zaś aresztowała szereg osób.

Berlin, 20 czerwca.

Zaburzenia w zachodnich Niemczech znalazły niezwykle żywe echo w opinji całego kraju. Wiele organizacji nadreńskich wraz z kierownictwem partji centrowej w Kolonii wystosowało do prezydenta rzeszy i ministra spr. wen. Gayla telegramy, domagające się wprowadzenia zakazu noszenia mundurów i stwierdzające, że przyczyną ostatnich niepokojów jest zniesienie zakazu istnie-

nia oddziałów szturmowych. Rezolucję w podobnym duchu powzięło również kierownictwo naczelne chrześcijańskich związków zawodowych w Niemczech wysyłając jednocześnie telegram do prezydenta rzeszy, protestujący przeciwko ostatnim dekretem.

Dzisiejsza prasa donosi o mobiliza-

cji wszystkich organizacji komunistycznych na terenie Zagłębia Ruhry. Okręgowe kierownictwo związku antyfaszystowskiego wydało rozkaz do miejscowych grup zarządzający pogotowie bojowe. Wszyscy członkowie organizacji mają się ukazywać na ulicach jedynie w mundurach wojskowych. Rozkaz zaleca

zarazem występowanie wspólnie z członkami republikańskiego reichsbanneru dla zademonstrowania jednolitego frontu samoobrony mas robotniczych. Na terenie całego zagłębia mają być skoncentrowane bojówki komunistyczne z innych obszarów okręgu przemysłowego.

Ustawa o rozjemstwie w przemyśle

opracowywana jest przez rząd. — W najbliższym czasie ogłoszony zostanie szereg dekrétów.

Warszawa, 20 czerwca.

(F) Jak się dowiadujemy, w łonie rządu prowadzone są w przyspieszonym tempie prace nad wydaniem kilku aktów ustawodawczych.

Przedewszystkiem prace te koncentrują się nad ustawą o kodeksie karnym.

Nowy kodeks ma być ogłoszony w formie dekretu Prezydenta Rzplitej. Prace nad tym kodeksem odbywają się w szybkim tempie w prezydjum rady ministrów, przyczem niemal każdy przepis tego kodeksu ze względu na wagę jaką przedstawia ustawa każna dla życia, poddawany jest szczegółowemu badaniu.

Należy oczekiwać, że prace te zostaną zakończone dość szybko, tak że kodeks ogłoszony będzie jeszcze przed

zwołaniem sesji sejmu.

Pozatem w prezydjum rady ministrów rozpatrywany jest projekt zasadniczego rozporządzenia rady ministrów, dotyczącego jednolitych przepisów egzekucyjnych.

Jak wiadomo, ustawa o zespoleniu akcji egzekucyjnej w rękach władz skarbowych pozostawiła wydanie kodeksu egzekucyjnego, któryby obejmował cały kraj, radzie ministrów.

Z chwilą wydania tego rozporządzenia wykonawczego do ustawy, wejdzie ona dopiero w życie.

Rozporządzenie opracowane zostało przez ministerstwo skarbu w porozumieniu z izbami przemysłowo-handlowymi. Prace nad tem rozporządzeniem w prezydjum rady ministrów są już niemal na ukończeniu, tak że należy się

spodziewać, że najbliższe posiedzenie rady ministrów sprawę tę załatwi.

Następnie opracowywane są ustawy dotyczące nadzoru sądu w rolnictwie o lichwie na wsi i sprawach

ROZJEMSTWA W PRZEMYŚLE.

Jednocześnie dowiadujemy się że wedle obecnego projektu, ostatnie, przedwakacyjne posiedzenie rady ministrów odbędzie się 27 lipca.

W dniu tym ministerstwo przemysłu i handlu pragnie wnieść na porządek obrad rady ministrów projekt nowej taryfy celnej, która również ma ukazać się w formie dekretu Prezydenta.

Tekst nowej taryfy celnej jest już wydrukowany i został rozesłany do zainteresowanych resortów. Obecnie chodzi tylko o poczynienie kilku poprawek.

Bandyta kaliski - pomocnikiem Al Capone

Aresztowani bandyci mieli zamiar wymordować kilku policjantów i znanego kupca kaliskiego
Jeden z bandytów w czasie przesłuchania stracił mowę

Kalisz, 20 czerwca.

Dopiero w dniu dzisiejszym po ukończeniu pierwiastkowego śledztwa, możemy podać bliższe szczegóły, dotyczące zlikwidowania groźnej szajki bandyckiej.

Jak się okazuje, w niedzielę schwytany został jedynie przywódca bandy, Józef Pacholek vel Góra, który należał do słynnej bandy przemytniczej Al Capone w Ameryce. Natomiast drugi z aresztowanych, Władysław Ben, jest dezertérem 29 p. i uciekł w swoim czasie do Niemiec, gdzie był poszukiwany za kilka przestępstw i z ostatnimi napadami nie ma nic wspólnego.

Wczoraj policja aresztowała brata Góry, Kazimierza Pacholka na ul. Dobrzejskiej oraz Franciszka Maćkowskiego, syna dozorczy, z ul. Mazurki 1.

Cała trójka przyznała się do ośmiu napadów, dokonanych w różnych punktach miasta. Pierwszy napad na posterunkowego Łuczyńskiego miał na celu zdobycie broni, która im była potrzebna. W ostatnim napadzie rabunkowym, dokonanym na szosie Szczypiorskiej, przepuścili oni kilka furmanek, którym jechało po 5 osób i zatrzymali wóz wiozący 10 kupców licząc na to, iż bardziej się oblowią.

Groza przejmując opis planu bandy-

tów, którzy w pierwszym rzędzie, po sprząnięciu kilku policjantów, do których czuli urazę, zamierzali opanować taksówkę, zabić szofera, a następnie zjechać do znanego bogatego kupca, Dawida Perlega, wymordować całą rodzinę i zabrać pieniądze. To samo zamierzali uczynić u przedsiębiorcy budowlanego Kłcala, poczem szykowały się do ucieczki zagranicę i mieli nawet przygotowane dokumenty.

Tylko dzięki energii tutejszej policji z kierownikiem wydziału, p. Kawulskim na czele, który z narażeniem życia wpadł w niedzielę do mieszkania i obezwładnił bandytę, udało się uniknąć dal-

szych ofiar w ludziach, gdyż nie ulega wątpliwości, iż bandyta nie miał zamiaru poddać się bez walki.

Wobec czekającego go stryczka, bandyta Góra stracił mowę i wszystkie zeznania składa pisemnie. Tragiczny był moment konfrontacji go z p. Henzową, która na widok bandyty zemdlała. Również reszta ofiar napadów rozpoznała w bandytach sprawców.

Ponieważ śledztwo jest już prawie na ukończeniu, oczekuje się wyznaczenia przez sąd okręgowy terminu rozprawy doraźnej już w najbliższym czasie.

Narada Marsz. Piłsudskiego

prezydentem Rzeczypospolitej

Warszawa, 20 czerwca.

W kołach politycznych bardzo szeroko komentowana jest wizyta marszałka Piłsudskiego u p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Ciechocinku. Obaj dygnitarze spędzili dwie godziny na poufnej rozmowie.

Oczywiście szczegółów tej rozmowy nikt nie zna, przypuszczają jednak, że tematem jej były niechybnie aktualne kwestie polityki zagranicznej oraz zagadnienia wewnętrzne.

Przypuszczają, że obecny tydzień w życiu politycznym, zwłaszcza w zakresie zagadnień międzynarodowych, będzie bardzo pracowity.

Trzy rekord Polski

popite w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 20 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Rozegrane tu zostały zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski. W czasie zawodów popite zostały trzy rekordy Polski. W rzucie oszczepem Władysław Młkrut osiągnął 63,20, w skoku o tyczce Frost uzyskał 371 cm. a w rzucie młotem Więckowski ustalił nowy rekord z wynikiem 38,61.

Zwycięstwo Tłoczyńskiego w Londynie

Londyn, 20 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express”).

W pierwszym dniu turnieju tenisowego o mistrzostwo świata w Wimbledon polak Tłoczyński pokonał w pierwszej rundzie Anglika Godsella w trzech setach 6:1, 6:3, 7:5. Tłoczyński grał bardzo równo.

Stan wojenny w Chile

Spokój jeszcze nie przywrócony

Santiago de Chile, 20 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ogłoszono w całym kraju stan wojenny. W stolicy skoncentrowano 6000 karabinów dla zapewnienia porządku i stłumienia rozruchów komunistycznych. Wobec strejku kolejarzy komunikację kolejową utrzymuje wojsko. Strajk ten można uważać w zasadzie za zakończony, chociaż znaczna jeszcze ilość pracowników kolejowych odmawia przystąpienia do pracy. Rząd ma nadzieję znaleźć w dniu jutrzejszym rozwiązanie sprawy. W całym kraju panuje spokój.

Poufne rozmowy w Lozannie

nie doprowadziły jeszcze do porozumienia. — Posiedzenie plenarne konferencji odroczone.

Lozanna, 20 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Puszczenie w ruch konferencji lozańskich w dalszym ciągu natrafia na duże trudności. Herriot, który dziś rano powrócił do Lozanny, odbył w ciągu przedpołudnia 2 i pół godzinną rozmowę z Mac Donaldem. Herriotowi towarzyszył minister Finansów Martin, a Mac Donaldowi p. Runciman. Spodziewano się

początkowo, że rozmowa ta wyjaśni sytuację i na wyznaczone na popołudniu posiedzenie mocarstw zapraszających, ustalony zostanie porządek dzienny zapowiedzianego na jutro plenarnego posiedzenia konferencji. Jednakże rozmowa Herriota z Mac Donaldem nie doprowadziła jeszcze do skryształowania programu dalszych prac, wobec czego panuje w dalszym ciągu niepewność i dezor-

jentacja. Wobec braku programu, większe zebrania wydają się chwilowo bezcelowe.

Wracając od Mac Donald, Herriot oświadczył dziennikarzom, że popołudniowe posiedzenie będzie formalne, a jutrzejsze nie odbędzie się. Natomiast delegacje mają pracować nad kwestjami omawianymi dziś rano. Herriot robił wrażenie niezadowolonego z wyników rozmowy.

Lozanna, 20 czerwca.

Popołudniowe posiedzenie mocarstw zapraszających trwało zaledwie 15 minut. Ogłoszono o nim następujący komunikat:

„Sześć delegacji i szereg delegatów mocarstw zapraszających zebrali się dziś o godz. 4-ej popołudniu. Przewodniczący konferencji zakomunikował swoim kolegom, że pomiędzy delegacjami trwają rozmowy na temat głównych problemów, figurujących w programie konferencji. Aby dać delegacjom czas, potrzebny na kontynuowanie tych rozmów zdecydowano odroczyć posiedzenie plenarne, wyznaczone początkowo na wtorek”.

Tak więc dalej usiłować się będzie ustalić w rozmowach bezpośrednich dyrektywy dla prac konferencji.

Turniej szachowy

o mistrzostwo m. Łodzi.

W dwunastej i trzynastej rundach turnieju szachowego zwyciężyli: Apel — Szpiro i Wróblewskiego, Hirszbajn — Welera, Frydman — Liebermana, Kegezdziński — Szestakowskiego, Kolski — Wróblewskiego, Grynfeld — Webera, Szestakowski — Liebermana (walkowerem). Na remis zakończyły się partje: Frydman — Kolski oraz inż. Kahane — Kegezdziński. Poza tem niedokończone partje zakończyły się następująco: Kegezdziński wygrał u Frydmana, Szestakowski zwyciężył inż. Kahane, Apel zaś Grynfelda.

Na tem zakończyła się największa impreza szachowa m. Łodzi, przyczem pierwszą nagrodę i tytuł mistrza zdobył Apel, osiągając 10 punktów na 11 możliwych.

Drugie miejsce przypadło Kegezdzińskiemu z 9 punktami.

Trzecie miejsce zajął Kolski (7 p.), czwarte inż. Kahane (6 i pół), piąte Frydman (6), szóste Szpiro (5 i pół).

Wielki proces komunistyczny w Niemczech

24 osoby przed Trybunałem Rzeszy

Lipsk, 20 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Powszechne zainteresowanie wzbudza tu toczący się od kilku dni przed Trybunałem Rzeszy wielki proces polityczny przeciwko 24 komunistom, oskarżonym o usiłowanie zamachu stanu. Proces, który potrwa około 4 tygodni, odsłonić ma tajemnicze przygotowania komunistów do zbrojnego przewrotu w Niemczech. Zebrany podczas śledztwa

materiał dowodowy poważnie obciąża bojowe oddziały komunistyczne, które na wzór jacejek rosyjskich rozwijały ożywioną akcję wyrotkową we wszystkich większych ośrodkach przemysłowych Rzeszy, gromadząc wszędzie liczne zapasy materiałów wybuchowych i broni palnej, pochodzącej przeważnie z kradzieży. Wszystkim oskarżonym grożą surowe kary więzienne.

Wzlot do stratosfery

Specjalny samolot wybudowany został we Francji

Lyon, 20 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzienniki tutejsze donoszą, że francuski samolot stratosferyczny, przy konstrukcji którego pracują w największej tajemnicy od 18-tu miesięcy fabryki w Billancourt, w najbliższym czasie zostanie ukończony i pierwsze próby dokona-

ne zostaną w porcie lotniczym w Toussus le Noble. Jest to aparat o wielkiej rozpiętości, wyposażony w jeden motor o sile 500KP, oraz z trzema kompresorami i będzie pierwszym w swoim rodzaju specjalnie zbudowanym dla wzlotu do stratosfery.

Walka o zniesienie prohibicji w Ameryce

przybiera coraz ostrzejszy charakter

Nowy Jork, 20 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W dziedzinie prohibicji w ubiegłym tygodniu nastąpił stanowczy zwrot. Coraz więcej ludzi ideowych i polityków zwraca się przeciw prohibicji. Sensację wywołało ogłoszenie w prasie listu J. D. Rockefellera juniora do prezydenta uniwersytetu Columbia Butlera, w którym ten najbogatszy człowiek w Ameryce, a dotychczas najhojniejszy ofiarodawca funduszy na rzecz prohibicji oświad-

cza, iż przekonał się, że prohibicja zawiodła i dlatego od dziś popierać będzie odwołanie tejże. Wielkie również wrażenie zrobiło oświadczenie prezydenta międzynarodowej rady Y.M.C.A. dr. John R. Mott, który żąda poddania kwestji prohibicji pod ogólne głosowanie obywateli. Znawcy stosunków amerykańskich twierdzą, że ten nagły zwrot w opinii publicznej doprowadzi do zniesienia prohibicji w przeciągu dwóch najbliższych lat.

Król humoru VLASTA BURIAN rozśmiesza do łez w filmie p. t.

POD KURATELĄ

Reżyserji znakomitego Karola Lamac'a. — Nadpr. dźwiękowy dodatek. — Pocz. w dni powsz. o 5-ej, w sob. i niedz. o 2.30. — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń. — Sala wentylowana i chłodzona.



Wnioski Mussoliniego.

Mussolini jest jednym z tych nielicznych polityków współczesnych, którzy posiadają zdolność i odwagę chwytania każdego zagadnienia „za rogi”.

„Chwytać” — nie znaczy jeszcze rozwiązywać, ale bądź - co - bądź w okresie panoszenia się wszelkiego rodzaju i gatunku frazeologii — mglistej, napuszonej i beztreściwej — odarcie rzeczywistości ze zwiędłych listków figowych i nazwanie rzeczy po imieniu zaliczyć trzeba do czynów zarówno odważnych, jak i pożytecznych.

W jednym z pism ukazał się artykuł Mussoliniego na temat obecnej sytuacji gospodarczo - politycznej świata, w związku z 36-tą — zdaje się — konferencją międzynarodową, jaka się obecnie odbywa w Lozannie.

Dyktator Włoch stwierdza, że:

1) Liczne konferencje międzynarodowe nie dały dotychczas żadnego rezultatu, ponieważ „coś w rodzaju fatalnego przekleństwa bezowocności ciąży nad temi zgromadzeniami”. I dlatego wielka rada faszystowska (najwyższa instytucja polityczna we Włoszech) wypowiedziała się kategorycznie przeciw zbyt licznyim konferencjom, które podrywają w społeczeństwach wiarę w celowość tych porad, a tem samem szerzą sceptycyzm w stosunku do wszelkich poczynań rządów.

2) Jak dotychczas, wszystkie konferencje i polityka większości państw dały w wyniku około 25 milionów bezrobotnych i zupełnie zahamowały obrót towarów — tak, iż nikt nie może ani sprzedawać, ani kupować.

3) Jedni twierdzą, że przesilenie obecne jest przemijające i że wobec tego, „najlepiej nic nie przedsiębrać”, inni znów utrzymują, że obecny stan rzeczy świadczy o załamaniu się systemu kapitalistycznego. Mussolini stawia trzecią diagnozę: kryzys jest skutkiem automatyzmu gospodarczego, opartego na zasadzie „laisser faire — laisser passer”, głoszonej przez liberałów. System trustów i koncernów doprowadził do zaniku wszelkiej racjonalnej kontroli i usunął całkowicie konkurencję, która była jedynym regulatorem życia gospodarczego.

4) Całkowita nieodpowiedzialność królów finansowych i przemysłowych doprowadziła do chaosu produkcyjnego, anarchii finansowej i zdemoralizowała miliony ludzi, którzy przekonali się, że spekulacja daje większe korzyści, niż praca. To, co nastąpiło, jest tylko normalną reakcją na wybitnie nienormalne stosunki.

Z tych założeń wychodząc, Mussolini widzi jedyny ratunek w ujęciu całego życia gospodarczego w karby odpowiedzialności i kontroli. Nie ograniczając w niczem inicjatywy pry-

watnej, utrzymuje on, iż gospodarstwo społeczne musi jednak pozostać pod wpływem i kontrolą państwa. Tylko wówczas przywrócone zostanie dawne zaufanie do ustroju gospodarczego.

I otóż, w konkluzji, Mussolini uzależnia uzdrowienie świata od tego, „czy państwa są skłonne do wykonywania większej kontroli nad organizacjami finansowymi, gospodarczymi i przemysłowymi, czy przemysł uzna swą odpowiedzialność i czy finansjera zgodzi się na kontrolę”.

„Jeżeli nie — kończy premier Włoch — to konferencja nie przyniesie żadnych istotnych wyników”.

Zaznaczyliśmy na wstępie, że Mussolini jest jednym z bardzo niewielu polityków, którzy mają odwagę nazwać rzeczy po imieniu, nie owijając ich w bawełnę beztreściwych frazesów. Umiejętność ta jednak, sama przez się, nie wystarcza: z prawidłowo postawionej kwestji należy jeszcze wyciągnąć właściwe wnioski, w przeciwnym wypadku bowiem będzie to robota połowiczna, a więc niłaka. Wnioski, do których doszedł Mussolini w swoim artykule,

możnaby, przez parafrazę, sformułować w sposób następujący: „Jeżeli chory wyzdrowieje, będzie długo żył”.

Mussolini uzależnia bowiem wyjście z sytuacji od tego, czy organizacje wielkoprzemysłowe, których wpływy wykraczają daleko poza granice któregoś z krajów, obejmując swą władzą („niekontrolowaną i nieodpowiedzialną”) cały niemal świat, poddadzą się dobrowolnie kontroli państwa. Taką samą kontrolę narzucić chce Mussolini kapitałowi finansowemu. Wystarczy jednak zapytać, jak ta kontrola miała być przeprowadzona nprz. w Stanach Zjednoczonych, albo w jakimkolwiek wielkoprzemysłowym państwie europejskim, gdzie granicę między organizacją przemysłową - finansową, a rzeczywistą władzą państwową jest nie słychanie trudno przeprowadzić. — ażeby dojść do wniosku, że rozjuszonego byka kryzysu wprawdzie można czasem schwytać za rogi, ale niełatwo — powalić!

Rozwiązanie, zalecane przez Mussoliniego, jest, z punktu widzenia czystej logiki, całkiem racjonalne, niestety jednak między logiką pojęć i słów, a logi-

ka faktów leży ciernisty szlak — czynów i interesów...

I tylko dlatego, mimo dobrej woli i pełnej świadomości celu, nad wszystkie mi konferencjami międzynarodowymi — „cięży przekleństwo bezowocności”.

TADEUSZ GÓRSKI.

Pulsa
mydła
toaletowe

przodują

FAMILIJNE
GLICERYNOWE
KOSMOS
KWIATOWE
JUBILEUSZOWE
PRZEZROCZYSTE

30 lat

Zbliżenie francusko-niemieckie? Co oświadczył von Papen dziennikarzowi francuskiemu

Paryż, 20 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Korespondent „Le Petit Parisien” Bourghes miał rozmowę z kanclerzem niemieckim von Papenem. Narody posiadające znaczne zapasy złota — twierdzi von Papen — mają interes w pod-

trzymywaniu tych, których rezerwy wyczerpały się, gdyż w razie zbyt wielkiej różnicy kursu walut wszelkie transakcje handlowe staną się niemożliwe. Stagnacja daje się odczuć najbardziej na południowym wschodzie Europy.

O ile istnieją pewne projekty pomo-

cy gospodarczej dla krajów naddunajskich, to Niemcy pragną wziąć w nich udział. Korespondent „Le Petit Parisien” zaznacza, że von Papen nie zdaje się podzielać — na wzór Curtiusa — iluzji co do politycznych możliwości austriacko - niemieckiego Zollverein, co jak wiadomo, zadało cios próbom zbliżenia francusko - niemieckiego. Von Papen będący szefem ultra - konserwatywnego gabinetu, obcującego z hitlerowcami — pisze korespondent — pozostaje i teraz u steru władzy tak samo gorącym zwolennikiem współpracy francusko - niemieckiej, jak był przez szereg lat w życiu prywatnym.

Von Papen jest głęboko przekonany, że gdyby na konferencji lozańskiej udało się m. in. ułatwić nowe zbliżenie niemiecko - francuskie, to fakt ten wywołałby wielkie i zbawienne wrażenie w Niemczech: giełda berlińska zareagowałaby odrazu zwyżką. Kanclerz zdaje się myśleć o czemś podobnym do konwencji francusko - niemieckiej, która pozwoliła — jego zdaniem — wyjść z zaccarowanego koła w jakim obraca się konferencja rozbrojeniowa. Bourghes podkreśla, że podczas pobytu swego w Berlinie zdarzało mu się niejednokrotnie słyszeć w kołach nacjonalistycznych zdanie: Ponieważ Niemcy nie mogą wiecznie żyć pod militarnym regimem traktatu wersalskiego, a Francja nie przestaje myśleć o swem bezpieczeństwie, czyż nie byłoby lepiej, aby oba kraje porozumiały się bezpośrednio w sprawach równowagi militarnej, którą rozstrzygnęliby szefowie sztabów generalnych obu armii. W ostatnich czasach wielu Niemców interesuje się bardzo żywo tym projektem. Korespondent „Le Petit Parisien” wysnuł wczoraj z rozmowy z kanclerzem, że jest on przychylnie usposobiony do podobnego planu. Bourghes zaznacza, że idea francusko - niemieckiej umowy wojskowej jest teraz rozpowszechniana w kołach prawniczych niemieckich, będących obecnie u władzy.

Zjazd pracowników kolejowych odbędzie się w Katowicach

Katowice, 20 czerwca.

W dniach 26, 27 i 28 czerwca odbędzie się w Katowicach 7-my walny zjazd pracowników Polskich Kolei Państwowych. Otwarcie zjazdu poprzedzi nabożeństwo i złożenie wieńca na grobie nieznanego powstańca.

Uroczystość otwarcia zjazdu nastąpi 26 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej DOKP. Obrady toczyć się będą przez trzy dni. Referaty wygłoszą magister Stanisław Dankiewicz na temat „Koleje górnośląskie w świetle konwencji ge-

newskiej”, dr. I. Kechłowski „Jakie prawa przysługują państwu polskiemu na terenie wolnego miasta Gdańska w dziedzinie kolei”, magister Kaczmarski p. t.: „Naukowe podstawy polityki taryfowo-kolejowej”, magister Dobiecki „Współzawodnictwo samochodów z kolejami”. W ciągu trzydniowego pobytu w Katowicach uczestnicy zjazdu zwiedzą szereg kopalń śląskich, zakłady techniczne, huty i azotownie w Chorzowie.

Wrogowie z czasów wielkiej wojny wznoszą wspólne toasty

Londyn, 20 czerwca.

Do Londynu przybyli dwaj lotnicy niemieccy z czasów wielkiej wojny: baron v. Richthofen (brat poległego asa) i baron von Schleich. Na spotkanie gości wystartowało z Londynu 5 samolotów wojskowych.

Baron von Richthofen i baron von Schleich byli witani owacyjnie. Wieczorem odbył się w kasynie oficerskim bankiet na ich cześć. Niektórzy z obecnych na bankiecie oficerów angielskich stawali w walce powietrznej z gośćmi w la-

tach 1917 i 1918. Nastrój, jak twierdzą dzienniki, był podczas bankietu niezwykle serdeczny.

Richthofen i Schleich należeli podczas wojny do eskadry samolotowej, która walczyła z Anglikami. Za odwagę otrzymali miano „jastrzębi”. Prasa angielska wita ich bardzo życzliwie. W niektórych komentarzach nie brak jest uwag, że bankiet wczorajszy świadczy o istnieniu romantyzmu rycerskiego który powinien wzbudzić szacunek.

Wielkie procesy w Rosji o gospodarke kontrrewolucyjną

Moskwa, 20 czerwca.

W moskiewskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces 20-u pracowników organizacji handlowej Ourn-Gort o milionowe nadużycia i kontrrewolucyjną gospodarke.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy.

Moskwa, 20 czerwca.

W Drabowie na Ukrainie sowieckiej rozpoczął się proces 43-ch wybitnych działaczy komunistów, którzy szeregiem gwałtów i nadużyć wobec chłopów doprowadzili do ruiny wiele kolektywów rolnych. Zawezwano 129 świadków.

Proces transmitowany jest przez radio we wszystkich wsiach rejonu Drabowa.

Bielsko, 20 czerwca.

W Czechowicach pow. bielskiego wybuchł dziś jednodniowy strejk protestacyjny robotników kopalni węgla Silesja. Strejk skierowany jest przeciwko projektowanej obniżce płac o 6 proc. Zastrejkiwała cała załoga licząca 807 ludzi. Przebieg strejku jest spokojny.

Książka Gorgułowa na indeksie we Francji

Lyon, 20 czerwca.

Dzienniki tutejsze podają, że rząd francuski nie zgodził się na projekt jednej z firm niemieckich, która chciała wydać i wypuścić na rynek francuski książkę Gorgułowa p. t. „Romans Kozaka”.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało zarządzenie, nakazujące zatrzymanie wszystkich egzemplarzy tej książki, które mogą być przysłane pocztą.

SPORT

Deszcz rekordów lekkoatletycznych

Dzień wczorajszy miał dla lekkoatletyki polskiej i światowej wyjątkowe znaczenie. Prócz podanych przez nas nowych wspaniałych rekordów światowych ustanowionych przez Weissönę w Łodzi, Kusocińskiego w Antwerpii i rekordu polskiego w skoku wzwyż Pławczyka w Bydgoszczy na zawodach o mistrzostwo Pomorza padły tego samego dnia dalsze trzy rekordy Polski: Mianowicie Mikrut Władysław osiągnął w oszczepie 63,20 m., Frost (Sokół, Grudziądz) w skoku o tyczce 3,71 m. i Więckowski w rzucie młotem 38,61 m. Również lekkoatleci fińscy Lehtinen i Ischollo pobili rekordy Nurmiego, w zawodach eliminacyjnych w Helsinkach, w biegu na 5 km., osiągając fenomenalne czasy Lehtinen 14:16,9 i Ischollo 14:18,3 (Dawny rekord światowy Nurmiego—14:28,2) Po drodze ci sami lekkoatleci pobili również rekord Nurmiego na 3 mile angielskie (4827 m.) w czasie 13:50,6. Tak więc jednego dnia padły, aż trzy niezwykle „wyśrubowane” rekordy wielkiego Finna.

Schmeling — Scharkey

Dzisiaj w Nowym Jorku spotkanie o mistrzostwo świata

Dzisiaj we wtorek, koło godziny 10-ej wieczorem (według czasu amerykańskiego) rozegrany będzie w Nowym Jorku mecz o tegoroczne mistrzostwo świata w boksie w wadze ciężkiej, między Schmellingiem a Sharkeyem.

Przeciwnicy ci walczyli już ze sobą przed dwoma laty, przyczem zwyciężył Schmelling dzięki dyskwalifikacji Sharkeya za zbyt niskie uderzenie. W roku ubiegłym Schmelling w walce o mistrzostwo świata pokonał Striblinga, zatrzymując nadal tytuł mistrza. Amerykanie starali się znaleźć jaknajlepszego przeciwnika dla Niemca, usiłując nakłonić do wstąpienia na ring dawnego mistrza Dempseya. Próby okazały się jednak niepomysłne, i najlepszym bokserem w Ameryce okazał się nadal Sharkey. Dzisiejszy mecz oczekiwany jest przez sportowców całego świata z wielkim zaciekawieniem.

Wiedeński Rapid

gra dzisiaj z Ł. K. S-em

W dniu dzisiejszym zostanie rozegrany na boisku ŁKS-u przy Al. Unji zapowiadany sensacyjny mecz piłkarski, między wiedeńskim Rapidem a Ł. K. S-em. O wysokiej klasie gości świadczą najlepiej ich zwycięstwa z leaderem tabeli ligowej Legią 4:1 i z 22 p. w Siedlcach 6:1. Drużyna wiedeńska nie ma graczy słabszych, gdyż każdy jest klasą dla siebie; to też mecz dzisiejszy, którego początek wyznaczono na godz. 18-tą wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

Międzynarodowe zawody

atletyczne na Śląsku

Dnia 2 i 3 lipca odbędą się w Rudzie na Śląsku wielkie międzynarodowe zawody atletyczne, w których wezmą również udział najlepsi zawodnicy polscy. Jak się dowiadujemy, na zawody te wyjeżdżają z Łodzi prezes ŁOZA p. Maciejewski i znany zapaśnik z Wimy-Hine, parokrotny mistrz okręgu, który weźmie udział w walkach.

Gabinet terapii fizycznej Dr. POLAKA

Al. Kościuszki 53

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Helium, DIATERMIA lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (ciepłe) galwanizacja, faradyzacja masaż i t. d.

Słońce leczy reumatyzm.

Zła reakcja organizmu ludzkiego na otoczenie kosmiczne.—Brak skłonności do opalania się u dzieci.

Reumatyzm jest dla wiedzy medycznej czymś w rodzaju wiecznego wyrzutu — ponieważ chorobie tej tak pospolicie znanej, zarówno trudno jest zapobiec — jak i wyleczyć ją całkowicie. Studja usilne nad nią prowadzi się już od szeregu lat — niektórzy zaś uczeni sądzą, że znaleźli już właściwą przyczynę w

braku reakcji organizmu na promienie słoneczne.

Reumatyzm, czy to w ostrej formie objawiającej się w gorączce reumatycznej, czy w chronicznym bólu stawów jest cierpieniem pospolitym w strefie umiarkowanej. Bardzo rzadko występuje w gorącym lub zimnym klimacie. Klimat strefy umiarkowanej jest z reguły zmienny, brak słońca w połączeniu z niską temperaturą i znacznym stopniem

wilgoci, często daje się we znaki. W dziesiętnym wieku ostry reumatyzm jest niestety zjawiskiem bardzo pospolitem. Gdybyśmy byli w stanie zapobiec ostremu reumatyzmowi u dzieci — uniknęlibyśmy w ten sposób w wielu wypadkach rozwijającej się na tem tle wady serca.

Mieliśmy niezbitę dowody zbawczego działania słońca na nasz organizm dzięki odkrytej ostatnio metodzie leczenia krzywicy. Przed laty przyczyną krzywicy, cierpienia kości stawów, nie znano absolutnie — lecz od tego czasu medycyna zrobiła wielki krok naprzód. Obecnie wiadomo jest, że krzywice leczy się za pomocą działania na skórę dziecka promieniami czy to słonecznymi czy ultrafioletowymi w ciągu określonej ilości seansów. Substancja che-

miczna, znajdująca się w skórze, dzięki działaniu światła zamienia się w witaminę D, która przenikając w krew, wytwarza składnik zapobiegający wykrzywianiu się kości. Dalsze badania dowiodły, że istnieje

ściśły związek między słońcem a reumatyzmem.

to jak to już zaobserwowano wcześniej co do krzywicy i promieni świetlnych. Wedle nowej teorii — promienie słońca wprawiają w ruch dwie podstawowe chemiczne substancje, znajdujące się w skórze, przesyłają je do krwi, w której krąży po całym organizmie. Owe substancje stanowią nieodzowny składnik wydzielin wewnętrznych trzech najważniejszych gruczołów: gruczołu tyroidalnego, nerkowego i trzustkowego.

Wydzieliny te potrzebne są do utrzymania ciepłoty ciała, przyczem u reumatyków występuje one w niedostatecznej ilości, ponieważ za małą ilość lub zupełny brak promieni słonecznych powoduje unieruchomienie najważniejszych składników chemicznych skóry.

Wskaazywano niejednokrotnie, że dzieci reumatyczne mają bladą cerę, nie opalają się na brązowo-różowy kolor, a dostają jedynie piegów, substancja, nadająca skórze barwę brązową na skutek działania słońca — jest również produktem owego chemicznego składnika skóry, który odgrywa tak silną rolę w funkcjonowaniu wewnętrznych gruczołów.

Brak skłonności do opalania się powinien być dla nas sygnałem, że dziecko przypuszczalnie zdradza predyspozycję do reumatyzmu.

Reumatyk — jest to więc osoba która nie może się dostrzec do ogólnej harmonii w reagowaniu na najważniejszą formę energii kosmicznych — na ożywce światło słoneczne. Fizycznie nie zgadza się on ze swym kosmicznym otoczeniem.

Kino dla sportowców

W Ameryce istnieje wyraźne różniczkowanie filmów, zwanych u nas pospolicie filmami sensacyjnymi. Amerykanie znają filmy sensacyjno - kryminalne oraz sensacyjno - sportowe. Wychodzą oni z założenia, że rzeczywistym celem i założeniem filmu sensacyjno - sportowego jest budzenie w społeczeństwie, w widzu poczucia tężyzny fizycznej, dążenia do rekordu sprawności ciała. Film taki, niekiedy pomimo pozorów sensacyjności jest w gruncie rzeczy najlepszą propagandą zdrowych instynktów społecznych, ponieważ potęguje w widzu podziw i uwielbienie dla momentów, tak wysoce dziś cenionej sprawności fizycznej.

W Łodzi istnieje kino, które zupełnie wyraźnie obrało, jako wytyczną swej pracy wyświetlanie filmu sportowo - sensacyjnego. Jest to kino - teatr „Corso”. Raz po raz widzimy na tym ekranie pierwszorzędne filmy sportowo-sensacyjne, przyczem zauważyć się godzi, że zważona z powodu kryzysu produkcji amerykańskiej, o ile produkuje gorsze dramaty filmowe, o tyle stara się w film sportowo - sensacyjny, jako najbardziej odpowiadający gustom i nastrojom społecznej publiczności, włożyć najwięcej starań i nawet kapitałów. Stąd też filmy w „Corso” stoją, mimo ogólnej nędzy filmowej na rynku na najwyższym poziomie w swojej klasie.

Ta zdrowa polityka „Corso” daje rezultaty. Widzimy, że w wielu teatrach w całej Polsce jest pusto. Ale na boiskach jest pełno... W kinach, ongiś pierwszorzędnych, przyzwyczajonych do tego, że długie ogony co wieczór wystawały przy kasach — jest wyraźnie pusto, poprostu straszny... A w innych kinach, dawniej jakoby drugorzędnych, dziś się zmieniło na lepsze: dyrekcje umieją dobrać filmy według ich prawdziwej wartości. W rzędzie tych kin trzeba wymienić i „Corso”, rzeczywście dobrze prowadzony teatr świetlny i nastawiony zdecydowanie sportowo.

Piękny dramat z życia Chińczyków
CASINO „N NG TOY” (Gdzie Wschód jest Zachodem)
W rol. gl.: LUPE VELEZ, oraz LEW AYRES bohater filmu „Na zachodzie bez zmian”
Dzisiaj premiera!

LUNA Miłość Kozaka
Początek o g. 4 popoł.
W roli gl. John Gilbert i Rene Adore.

PLENDIO Ta inna
wg. noweli Alfreda Savoira
Początek o g. 4 popoł. p.t. Krawcowa z Luneville

Grand-Kino Miłostki Księcia Pana
W roli gl. Jose Meljca i Conchita Montenegro. — Nadpr. tyg. Foxa z pogrzebem Doumera.
Ostatnie 2 dni!
Początek o 4 po poł.

PALACE Znak na drzwiach
Namiętn wesołość życia Betty Bronson, William Boyd i Rod L. Roque
Początek o g. 4 popoł.

WIECZÓR ŚWIETOJANSKI.

Z inicjatywy „Rodziny Policyjnej”, w wigilję św. Jana w czwartek 23 czerwca r. b., odbędzie się w parku im. Słowackiego nad Dobrzyńką wieczór świętojański. W programie wieczoru przewidywane są: konkursy łodzi i kajaków, puszczenie wianków na wodę, ognisko z muzyką, śpiewami i tańcami, korowody, ognie bengalskie i rakiety, oraz cały szereg niespodzianek.

Dla zorganizowania wieczoru powołany został specjalny komitet, w skład którego weszli p. dyr. Jędrzychowska jako przewodnicząca, p. kom. Gizińska, p.p. kom. Giziński, dyr. Kanenberg, dyr. Botner kier. Michniewicz, oraz cały szereg przedstawicieli miejscowych stowarzyszeń.

Zabawa jest dla całego miasta, to też udział w programie wezmą niemal wszystkie organizacje miejscowe.

Tomaszów - Mazowiecki

ZMIANY PERSONALNE.

Jak się dowiadujemy, z dniem jutrzejszym nastąpi zmiana na stanowisku kierownika tutejszej ekspozytura urzędu skarbowego. Dotychczasowy kierownik, p. Kupczyński, przeniesiony zostaje na stanowisko kierownika do 10-ego urzędu skarbowego w Łodzi, zaś kierownikiem tutejszej ekspozytura mianowany będzie p. Jan Kicman ze Zduńskiej Woi.

PRZEDSTAWICIELE ROBOTNIKÓW U WICEPREZYDENTA.

W dniu 18 bm. magistrat udzielił dwutygodniowego wymówienia wszystkim bezrobotnym, zatrudnionym od kilku dni na robotach publicznych celem zmienienia warunków pracy. Według nowych warunków stawka dzienna robot-

nika byłaby zredukowana z 4 na 3 zł.

W związku z tem zgłosiła się wczoraj do wiceprez. Węgiego delegacja związku klasowego z kierownikiem Karherem na czele, która domagała się utrzymania dotychczasowych stawek. Po przeszło godzinnej konferencji, wiceprezydent po porozumieniu się z czynnikami miarodajnymi, przychylił się do żądania delegacji. Poza tem na skutek interwencji tejże delegacji przywrócona została wzorem lat poprzednich angielska sobota.

P. Karher wysunął również żądanie opłacania przez magistrat wszystkich świadczeń socjalnych, jakie ponosić winni bezrobotni, zatrudnieni na robotach publicznych, lecz w tej sprawie nie otrzymał narazie konkretnej odpowiedzi.



CZERWIEC	
21	Dziś Alojzego Gonsagi Jutro Paulina B. W.
WTOREK	—
Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.59
Wschód księżycy	22.59
Zachód księżycy	6.29
Długość dnia	20.17
Przybyło dnia	8.28

Pobór rocznika 1911.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dziś, we wtorek, dnia 21 czerwca r. b. powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (ul. Narutowicza nr. 75) — mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie 9-go komisariatu Pol. Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A B C D E H Sch I J.

W środę, dnia 22 czerwca r. b. powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, z 11-go Komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: F G L R T.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa nr. 34) powinni się stawić dziś, we wtorek, dnia 21 czerwca r. b. mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie 14-go komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: E F R U W.

W środę, dnia 22 czerwca r. b., powinni się stawić mężczyźni tegoż rocznika, z 14-go komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: I, J, K.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 101 przypadków

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 12 do 18 czerwca r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 10 przypadków (w tygodniu poprzednim 8 przypadków), płońca 25 przypadków (19), błonica 15 przypadków (24), dżwica karku 1 przypadek (1), odra 37 przypadków (44), róża 1 przypadek (4), krztusiec 7 przypadków (—), gorączka połogowa 5 przypadków (6).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 101 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu ubiegłym — 125 przypadków.

Ostatnie posiedzenie rady miasta Łodzi.

Dziś odbędzie się ostatnie przed feriami posiedzenie plenarne rady miejskiej na którym odbywać się będzie w dalszym ciągu głosowanie nad wnioskami komisji radzieckich w sprawie sprzeciwów co do planu regulacyjnego miasta. Ferje rady miejskiej trwać będą do początków września, a w międzyczasie magistrat decydować będzie we wszystkich sprawach, a tylko w wypadkach konieczności załatwienia spraw pierwszorzędnej wagi, wymagających uchwały rady miejskiej, zwolane zostanie posiedzenie komentu senjorów, który obradować będzie na prawach rady miejskiej (b)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmanna (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielińska 12), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 37) (p)

Korzystajcie z Okazji

BEZPŁATNIE

zamiejscowi otrzymają próbną analizę charakteru, skłonności, zdolności, przeznaczenie co robić, aby uniknąć niepowodzeń, strat i rozczarowań. Napisać rok i datę urodzenia. Na koszt przesyłki 1 złoty (znaczkę pocztową) załączyć. Adres: Marja Bicz, Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.

Tani pobyt w uzdrowiskach.

Każdy może sobie pozwolić na 14-to wzgl. 28-dniowy odpoczynek w Krynicy, Zakopanem, Ciechocinku czy Truskawcu.

Korzystajcie z wyjątkowej okazji.

Zbliża się już lipiec — pora urlopowych i wypoczynkowych wyjazdów do uzdrowisk i na letniska. Wobec znacznego podwyższenia cen paszportów zagranicznych, większość łodzian nie może nawet marzyć w dzisiejszych warunkach o wyjeździe zagranicę i czyni starania, aby pobyt w krajowym uzdrowisku kosztował jaknajmniej.

Redakcja „Republiki”, chcąc przysłużyć się pomocą najszerzszemu rzeszom łodzian, pragnących spędzić tanim kosztem urlop w uzdrowisku polskim, nawiązała kontakt ze światową organizacją podróży „Wagons-Lits Cook”, celem zorganizowania tanich propagandowych pobytów ryczałtowych w największych uzdrowiskach polskich.

W ten sposób pragniemy z jednej strony postawić na odpowiednim poziomie

propagandę uzdrowisk polskich, stanowiących tak ważną gałąź gospodarki narodowej i tak cenny kapitał społeczny, z drugiej zaś — chcemy ułatwić w dzisiejszych ciężkich czasach jaknajszerszym warstwom naszego spo-

łeczeństwa korzystanie z krajowych źródeł zdrowia i wypoczynku.

Tanie pobyty ryczałtowe, zorganizowane wspólnie przez redakcję „Republiki” i „Wagons-Lits Cook” obejmują następujące miejscowości: Krynica, Truskawiec, Ciechocinek, Zakopane, Rabkę, Popowo i Świerczyn.

W ubiegłym roku odwiedziło KRYNICĘ, to pierwsze zdrojowisko polskie pod względem urządzeń i frekwencji, przeszło 35.000 osób. Świadczy to najlepiej o wielkiej popularności tej „perły uzdrowisk polskich”, do której zjeżdżają kuracjusze nie tylko ze wszystkich krańców Polski, lecz również i goście zagraniczni. Krynica posiada 15 źródeł naturalnych i wierzonych, silnie gazowane kąpiele mineralne, zakłady hydropatyczne i przyrodolecznice, zaopatrzone w najnowsze aparaty fizykoterapii. Do celów rozrywkowych kuracjuszy służy teatr i stałe kino, pozatem odbywają się w Krynicy stale koncerty solowe i orkiestry zdrojowej, dancingi oraz bale.

14-dniowy pobyt za naszym pośrednictwem w zakładzie dra Skórczewskie-

go lub w pierwszorzędnych pensjonatach: „Prezydent Wilson”, „Koleta”, lub „Zośka”, kosztuje zaledwie 169 zł. Cena ta, oprócz całodziennego, wykwiutnego wikt, obejmuje również przewiezienie rzeczy z dworca w Krynicy do pensjonatu i z pensjonatu na dworzec, opłatę za usługę w pensjonacie, opłaty za kartę sezonową i wszelkie napiwki. 28-dniowy pobyt w jednym z wyżej wymienionych pensjonatów w Krynicy kosztuje, włączając już wszystkie wyszczególnione dodatki, zł. 310.

Czternastodniowy pobyt w Truskawcu — Zdroju, położonym w środku najbogatszej w skarby ziemne okolicy wśród niezmiernej ilości drzew i sadów, słynnych z doborowych owoców, kosztuje 155 złotych, przyczem wyjeżdżający mają do wyboru najlepsze i najbardziej komfortowe pensjonaty, j. np. „Marja Helena”, „Biały Dworek”, „Słoneczna”, „Kryśka” i inne. 28-dniowy pobyt w Truskawcu, włączając wszystkie dodatkowe kosza podobnie jak w Krynicy, kosztować będzie 297 złotych.

W CIECHOCINKU, jedynej w Polsce solanki termalnej o niezrównanej mocy leczniczej 14-to dniowy pobyt w największych pensjonatach „Jedynaczka”, „Lutobur”, „Belle Vues”, „Reichenberga” kosztować będzie 162 złote, 28-dniowy pobyt w tych samych pensjonatach — 286 złotych.

W ZAKOPANEM wreszcie, w tej „letniej i zimowej stolicy Polski” 14-dniowy pobyt w największym hotelu — pensjonacie „Bristol” kosztować będzie 162 złote, 28-dniowy pobyt — 299 złotych.

Wszystkie wyżej wymienione ceny obejmują przewiezienie rzeczy z dworca do pensjonatu i z pensjonatu na dworzec, opłaty za usługę w pensjonacie, opłaty za kartę sezonową i wszelkie napiwki.

Zwrócić należy uwagę, że ceny te ustalone zostały na miesiąc lipiec i sierpień a więc w tym okresie, gdy we wszystkich pensjonatach pobiera się zazwyczaj wyższe opłaty za pobyt, ze względu na większą frekwencję.

Te nieprawdopodobnie niskie ceny, ustalone przez „Wagon-Lits Cook” wspólnie z naszą redakcją przy gwarancji doskonałego utrzymania w pierwszorzędnych pensjonacie, są możliwe tylko dlatego, że owe pobyty ryczałtowe urządzamy wspólnie ze światową organizacją podróży „Wagon-Lits Cook” umiejącą dzięki długoletniej służbie w dziedzinie turystyki urządzić jaknajsprzyjliwiej wszelkie wycieczki i pobyty, zapewniając jednocześnie swym klientom jaknajdalej idącą troskliwość i opiekę.

Po wszelkie bliższe informacje w tej aktualnej dla każdego łodzianina sprawie należy zwracać się do „Wagon-Lits Cook” w Łodzi, (Piotrkowska 64, tel 170-77), powołując się na „Republikę”.

Należy przypuszczać, że szerokie sfery naszego społeczeństwa skorzystają z okazji najtańszego pobytu w największych uzdrowiskach polskich.

Włókniarze radzą nad sytuacją

Akcja strejkowa będzie odroczone do jesieni.

Na dziś zwołane jest posiedzenie międzyzwiązkowej komisji włóknarzy celem naradzenia się co do dalszych losów akcji o umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym.

Kierownicy związków ostatecznie zadecydują, czy akcję należy zawiesić, wobec wynikłej sytuacji z powodu prowadzenia strajku poza związkami, czy też obecnie, zgodnie z uchwałami delegatów fabrycznych, strajk ma się rozpo-

cząć pod kierownictwem związków i wybranej przez nie komisji strajkowej.

W łonie delegatów fabrycznych panuje opinia, że obecnie moment nie jest odpowiedni do rozpoczynania strajku i że należy akcję odroczyć do końca lata. Prawdopodobnie ta ostatnia teza zwycięży, gdyż niepomysłna sytuacja pogorszona została nieudanym występem t. zw. komitetu strajkowego. (b)

Dyrektor banku przed sądem

Jako oskarżony o przywłaszczenie pieniędzy i weksli banku.

(bas) Wielką sensację wywołało w końcu ubiegłego roku aresztowanie dyrektora Staromiejskiego Banku Ludowego, Wolfa Milgroma, oskarżonego o przywłaszczenie sobie gotówki i weksli bankowych na sumę przeszło 33 tysięcy złotych.

Nadużycia te wyszły na jaw we wrześniu i październiku 1931 roku, gdy do Banku zaczęły się zgłaszać różne osoby po odbiór pieniędzy, weksli oraz czeków, oddanych na inkaso. Milgrom oświadczał wówczas zgłaszającym się, że pieniądze jeszcze nie wpłynęły, przyczem pracownikom banku polecił ode-

brać klientom kwitów inkasowych, wzamian za co otrzymali numerki do kasy, która należących sum jednak nie wypłacała.

Poszkodowani zwrócili się z zażaleniem do władz prokuratorskich, które wszczęły w tej sprawie dochodzenie. Rezultatem śledztwa było aresztowanie dyr. Milgroma i osadzenie go w więzieniu.

Sensacyjna ta sprawa znajdzie się wkrótce na wokandzie Sądu Okręgowego w Łodzi. Obrony oskarżonego podjął się adw. Lukaszewicz.

Delegacja sezonowców w magistracie.

Wiceprez. Rapalski odmówił uwzględnienia postulatów strejkujących.

W dniu wczorajszym do p. wiceprezydenta Rapalskiego zgłosiła się ponownie delegacja strejkujących robotników sezonowych z przedstawicielami związków zawodowych na czele.

Delegacja oświadczyła, iż zgłasza się w związku z zakomunikowaniem jej przez p. wojewodę, że subwencja na zatrudnienie bezrobotnych podwyższona zostanie o 25 proc. wobec czego delegacja wysunęła ponownie postulat powiększenia dni pracy do 6 w tygodniu.

Pan wiceprezydent Rapalski stwierdził, iż przy obecnej sytuacji finansowej miasta i powiększonej nawet subwencji rządowej na zatrudnienie bezrobotnych — rozszerzenie zakresu robót sezonowych jest niemożliwe.

P. wiceprezydent Rapalski stwierdził iż wątpliwe jest nawet, czy miasto be-

dzie w stanie prowadzić roboty sezonowe do końca sezonu w dotychczasowym zakresie.

W tej sytuacji o jakimkolwiek powiększeniu zakresu robót sezonowych mowy być nie może.

Następnie delegacja poruszyła sprawę niewłaściwego stosunku kierowników robót kanalizacyjnych do robotników i ewentualnych represyj postrejkowych. P. wiceprezydent Rapalski przyrzekł delegacji zbadanie tej sprawy i wydanie zarządzeń uniemożliwiających jakiegokolwiek represję za strejk.

Delegacja oświadczyła, iż decyzję w sprawie kontynuowania względnie zlikwidowania strejku zakomunikuje po zapadnięciu odnośnych uchwał ogółu strejkujących robotników sezonowych.

Dr. RABINOWICZ
ZIELONA 3 20-1
POWRÓCIŁ

UWAGA!
„Express Ilustrowany”
i „Republika”
do nabycia w INOWŁODZU
w sklepie Lewenberga
w TEOFILOWIE na kolonjach i letniskach
40-1 obok Inowłódza.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym**



TEATR MIEJSKI

Występy „Bandy“ warszawskiej. Codziennie o 8-ej i 10-ej wieczorem gmach Teatru Miejskiego rozbrzmiewa huraganami braw, jakimi rozentuzjazmowana publiczność darzy świetnych wykonawców kapitalnego programu „To jest Banda“...

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dzisiaj wtorek i dni następnym wieczorem arcywesoła, pełna werwy i humoru, pikantna komedia Bacha i Engla „Hiszpańska Mucha“ (Ja szukam ojca) w brawurym wykonaniu: Dąbrowskiej, Niczewskiej, Łapińskiej, Grolickiego, Karczewskiego, Mrozińskiego, Węgrzyna i Sliwińskiego.

JUTRZEJSZY POŻEGNALNY KONCERT M. SCHWARTZA

Jutro o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się w Filharmonii pożegnalny koncert jednego z najznakomitszych artystów Moritza Schwartza, którego występy w Ameryce cieszą się kolosalnym powodzeniem. Genjalny ten artysta przygotował dla Łodzi bogaty program z własnego repertuaru.

Przy fortepianie zasiadzie Boris Kogan. Jak było do przewidzenia koncert M. Schwartza wzbudził wielkie zainteresowanie. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“

WTOREK, dnia 21 czerwca 1932 r.

- 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Włazy Marjańskiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień następny. 12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej, Tr. z Warszawy. 12.20—12.40: Przerwa. 12.40—12.45: Komunikat meteorolog. z W-wy. 12.45—14.10: Płyty gramofonowe. 14.10—15.40: Przerwa. 15.40—16.35: Płyty gramofonowe z W-wy. 16.40—17.00: Odczyt sportowy p. t. „Płwanie sportem mas“, wygłosi red. Wyrzykowski. Tr. z W-wy. 17.00—18.00: Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Bronisława Wolstala. 1. Weber - Berlioz: Zaproszenie do tańca. 2. Z. Stojowski: Suita. 3. C. Szint-Seans: Poemat symfoniczny „Młodość Herkulesa“. 4. F. Smetana: Uwertura do op. „Sprzedana naręczona“. Tr. z W-wy. 18.00—18.20: „Zagadnienie Pacyfiku“, wygłosi prof. Jan Jaworski. Tr. z WW-wy. 18.20—19.15: Muzyka lekka i taneczna z W-wy. 19.15—19.35: Rozmaitości. 19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radiowy. Tr. z W-wy. 19.45—20.00: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny. kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów. 20.00—21.50: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimifskiego, Lucja Czechowiczówna (msopr.), Bronisława Marwidówna (spor.) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie koncertu od 20.55 do 21.10 feljton literacki p. t. „Reymont u siebie“, wygłosi Kornel Makuszyński. Tr. z W-wy. 21.50—22.00: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego i kom. meteorolog. z W-wy. 22.00—22.40: Muzyka taneczna z WW-wy. 22.40—22.50: Wiadomości sportowe z W-wy. 22.50—23.30: Muzyka taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 16.00. Wiedeń. X Międzynarodowe Święto Muzyczne. Schubertiada. 19.00. Oslo. „Tristan i Izolda“ — opera Wagnera (akt 1-szy). Tr. z Teatru Narodowego. 20.05. Wiedeń. X Międzynar. Święto Muzyczne, Koncert symfoniczny z Musikvereinssaal. 20.15. Strasburg. „Gwendoline“ — opera Chabrier'a. Tr. z Paryża. 20.40. Langenberg. „Zmierzch bogów“ — opera Wagnera (akt 3-ci). 21.30. Sztuttgart. Koncert symfoniczny pod dyr. Maxa v. Schillingsa. 22.00. Berlin. Tr. z New Yorku. Meczbokserki Schmelling - Sharkey.

Cukierki Paryskie MIKI gr. 20 dla dzieci JAN WRÓBLEWSKI

Wolno palić wszędzie gdzie to nie jest związane z niebezpieczeństwem.

1) Czy należy znieść zakaz palenia tytoniu w wagonach tramwajowych, a przynajmniej ograniczyć ten zakaz w ten sposób, aby tylne wagony w pociągach dwuwagonowych były „dla palących“? Naturalnie że należy znieść, tramwaj nie jest miejscem poświęconym i musi być zabezpieczonym od możliwości pożaru. Znieść, i to bez różnicy, czy w pierwszym, czy w przyczepnym wagonie. Jedyna tylko okoliczność powinna wyłączać prawo palenia — TŁOK. W tłoku palący może poparzyć twarz i oczy obok stojących osób albo popalić ich ubranie popiołem, wyniknie moc przykrych konfliktów. Więc: na platformach można palić zawsze, gdy stoi tam nie więcej, niż... NN... (w zależności od wymiarów danej platformy)... osób. Wewnątrz wagonu mogą palić wszystkie siedzące osoby, gdy okna są otwarte, bez zastrzeżeń; z wyjątkiem, kiedy jest TŁOK i okna są zamknięte, gdyż powietrza w tym wypadku jest za mało, w myśl elementarnych zasad higieny. Osobom stojącym w przejściach, mojem zdaniem, nie wolno dozwolili palenia, gdyż to, że stoją, świadczy że w wagonie jest za ciasno — a w ciasnocie zawsze może być poparzona obok stojąca osoba albo popla-

mione popiołem kolana osoby siedzącej obok. Ludzi dobrze wychowanych nie jest dużo. 2) Czy nie należałoby znieść zakazu palenia w innych jeszcze miejscach, gdzie dotychczas zakaz ten obowiązuje i w jakich? Należałoby: 1) w kinach nie ciasnych, gdzie dostateczna kubatura powietrza zabezpiecza dostateczną ilość powietrza do oddychania, nawet gdy wszyscy palą, i zabezpiecza dostateczną widzialność akcji, toczącej się na filmie; 2) we wszystkich przedziałach kolejowych — w przedziałach „dla niepalących“ w wypadku zgody wszystkich w danym wypadku, obecnych pasażerów; 3) w teatrzykach i lokalach rozrywkowych, szczególnie gdzie odbywa się wyszynk — jak wyżej, dla kin; 4) w miejscach publicznych i urzędach — bezsprzecznie w poczekalniach i korytarzach i wszystkich lokalach służbowych, w których palą urzędnicy tam urzędujący. Wogóle, wszędzie w miejscach nie poświęconych i nie stanowiących przeszkód paleniu ze względów absolutnie zdrowotnych, j. nprz. w szpitalach i lecznicach dla chorych na choroby płuc. Ludwik Nieczuja — Inhatowicz (Gdynia).

Dnia 20 czerwca rozstała się z tym światem najukochańsza nasza żona matka, babka, siostra, ciotka b. p. Helena z Rozentalów Nekryczowa przeżywszy lat 65. Wyprowadzenie drogich nam zwłok w Zgierz nastąpi dn. 21 czerwca r. b. o godz. 12-ej z domu, ul. Piłsudskiego 13 o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu. Mąż, córki, synowie, bracia, zięciowie, wnuki i rodzina

„Banda“ w Łodzi. O tem, że „Banda“ jest najlepszym i najwyżej pod względem artystycznym postawionym teatrzykiem, wiedzieliśmy od dawna. Ci zaś z Łodzi, którzy mieli co do tego zastrzeżenia, przekonałi się o wysokiej klasie tego zespołu tu, na miejscu, w Łodzi. Już dawno nie widzieliśmy w Teatrze Miejskim takiego entuzjazmu, już dawno nie huczała burza tak żywiołowych oklasków, jak obecnie na programie „Bandy“, w którym popisują się asy tego świetnego kabaretu komików, jak Hanka Ordonówna, Z. Pogorzelska, S. Górka, S. Żelichowska, F. Jarossy, A. Bogucki, W. Dan, K. Dymśa, L. Lawiński, K. Tom, B. Wasiel, S. Koszutski i inni. Warto przytoczyć opinie pism za-

Zarząd Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów jakie miało odbyć się dnia 30 kwietnia 1932 r. z powodu braku quorum nie doszło do skutku, wobec czego Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 24 czerwca 1932 r. o godz. 11-ej przed południem w lokalu Spółki w Łodzi z tym samym porządkiem dziennym, a mianowicie: 1. Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego, 2. Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1931, 3. Udzielenie absolutorium władzom Spółki, 4. Ustalenie preliminarza na rok 1932, 5. Zatwierdzenie koalicji członków Rady Nadzorczej, 6. Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, 7. Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej, 8. Uzupelnienie statutu. Zarząd powinien w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrachunkowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrachunkowego, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły. Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno odbyć się corocznie w ciągu pięciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego. 9. Wnioski Rady Nadzorczej, 10. Wolne wnioski Akcjonariuszów. Właściciele akcji imiennych względnie świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu jeżeli zostaną zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Posiadacze akcji na okaziciela winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w oryginalnej formie Zarządowi Spółki w Łodzi lub przedstawić zaświadczenie na dowód złożenia ich akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniach tych należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Zgromadzenie to ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

Katastrofa kolejowa na linii Herby Nowe—Zduńska Wola.

Na linii Herby Nowe — Zduńska Wola, na 59 kilometrze, między wsiami Osina Mała i Ryganek, w gminie Kiełczygłów, niewykryci sprawcy ustawili na torze żelazny wózek kolejowy, t. zw. lorkę, wypelnioną po brzegi piaskiem. Wobec tego, iż w godzinach wieczorowych, po zapadnięciu zmroku, dróżnik kolejowy nie dokonywał oględzin toru — przeszkoda nie została zauważona i o godz. 10 minut 25 wieczór wpał na wspomniany wagon pociąg osobowy nr. 490, zdatujący ze Stacji Zduńska Wola. Parowóz został uszkodzony. Pociąg wykoleił się. Wskutek katastrofy nastąpiła na wspomnianej linii przerwa w ruchu pociągów. Ofiar w ludziach, szczęśliwym zbiegiem okoliczności, nie było. Władze policyjne podjęły energiczne śledztwo w kierunku ujawnienia sprawców katastrofy. (p).

MATURZYŚCI. W związku ze wzmianką w sobotniej „Republika“ o tegorocznych maturzystach gimnazjum „Tow. Szerz. Osów. wśród Żydów w Łodzi“ przez pomyłkę, przepuszczono 3 nazwiska: Goldfarba Izraela Mateasa, Gutmana Józefa i Kalmowicza Herza. Z GIMNAZJUM E. JASZUŃSKIEJ-ZELIGMANOWEJ. W gimnazjum żeńskim E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej świadectwa dojrzałości otrzymały następujące abiturjentki: Braun Regina, Borensztajn Helena, Dobrzyńska Bluma, Erlich Gustawa, Flam Anna, Golberg Estera, Grosberg Masza, Kirschenbaum Róża, Kutas Cesia, Lipszyc Halina, Luksenberg Mania, Pryzant Lola, Rajnsztajn Bela, Szmir Róża, Wilk Regina, Winograd Teofila, Wekselman Karola i Wajs Renia.

ZESPÓŁ IRENY PRUSICKIEJ NA KONGRESIE TANECZNYM W PARYŻU. W lipcu rb. odbędzie się w Paryżu międzynarodowy kongres tańca artystycznego, w którym wezmą udział najznakomitsze zespoły taneczne wszystkich krajów Europy, a nawet Ameryki. Kraj nasz reprezentować będą 2 najlepsze w Polsce zespoły: Ireny Prusickiej (Łódź) i Tacianny Wysockiej (Warszawa). Zespół Ireny Prusickiej, dobrze znany Łodziom, odtańczy piękny, specjalnie skomponowany balet pt. „Uśmiech Lalki“ (Libretto — Ireny Prusickiej, Muzyka — Mieczysława Górnika), w którym tytułową rolę odtańczy Irena Prusicka, Zespół składający się z 12 młodych utalentowanych tancerzek (kierowniczka szkoły, absolwentka i najlepsze uczennice), niewątpliwie odniesie zasłużony sukces w Paryżu, nawet przy groźnej rywalizacji największych znakomitości tanecznych całego świata. Zespół Tacianny Wysockiej wykona piękny, barwny balet p. t. „W Polsce“ (Libretto — L. Schillera, Muzyka — Malskaldkiewicza). Ufamy, że oba zespoły będą godnie reprezentowały Polskę w Paryżu i nie zawiodą pokładanych w nich nadziei.

NOWY SUKCES SŁYNNEGO POLSKIEGO MOTOCYKLISTY NA „NORTONIE“. W dniu 12 czerwca rb. na torze konnym w Ławicy pod Poznaniem odbyły się wyścigi motocyklowe o „Złoty Kask“ miasta Poznania. Przy nadzwyczaj silnej konkurencji i pomimo trudnego toru, nieprzystosowanego do podobnych imprez oraz mimo złych warunków atmosferycznych, hr. Alvensleben lekko zwyciężył na swym „NORTONIE“ najwybitniejszym jeźdźców, przybywając do mety w doskonałym czasie 17.51.8, zdobywając tamsamem „Złoty Kask“ miasta Poznania.

POŁO W ŁODZI. Łódzki świat sportowy został zaalarmowany wiadomością, iż na terenie Łodzi organizuje się klub gry w polo. Kierownictwo klubu spoczywa w rękach wybitnych hodowców i właścicieli etajni. Pierwsze zawody pokazowe przy współudziale znanych jeźdźców i sportowców odbędą się w najbliższych dniach. Drużyny trenują intensywnie pod kierownictwem wybitnego trenera.

TYLKO DLA PAŃ GOSPODYN! Czas najwyższy oszczędzać! Drogie obuwie z trudnością mieści się w ramach skromnego budżetu domowego. Dlatego też należy je pielęgnować i czyścić tylko środkami cieszącymi się powszechnym uznaniem. Takim środkiem jest pasta do obuwia Erdal.

WYSTĘPY BERTY GERSTEN w „SCALI“. W najbliższych dniach rozpoczyna w Łodzi występy zespół wybitnych artystów warszawskich i wileńskich teatrów żydowskich. Razem z zespołem wystąpi gościnnie artysta światowej sławy pierwsza bohaterka teatru Artystycznego w New-Yorku pani Berta Gerstein. Na reżysera tej poważnej imprezy został zaproszony znany dramaturg i inscenizator p. Marek Arnsztajn.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Profesor w skrzusza zmarłych

Człowiek żyje jeszcze 22 minuty po „śmierci”. — Zgon prawdziwy i fikcyjny. — Zaden lekarz nie może ustalić śmierci niewątpliwej.

Ludzie nie chcieliby żyć wiecznie.

(lu) - W piśmie paryskim „Petit Parisien” ukazała się przed kilku dniami następująca depesza od wiedeńskiego korespondenta:

„Znakomity profesor wiedeński dr. Eisenmenger wynalazł aparat, przy pomocy którego może przywracać do życia umarłych pod warunkiem, o ile zastosowanie jego aparatu nastąpi najpóźniej w godzinę po śmierci. W dniu wczorajszym dr. Eisenmenger wskrzesił człowieka, którego przejechało auto. Przejechany wyzionął ducha w karetce pogotowia, która wiozła go do szpitala. Zawezwany dr. Eisenmenger po półgodzinnej pracy, przy pomocy swego aparatu przywrócił zmarłego do życia”.

Współpracownik jednego z pism wiedeńskich, dowiedziawszy się o tym niezwykłym wypadku z gazety paryskiej, udał się niezwłocznie do wiedeńskiego „curdwojcy” i zaraz na progu jego mieszkania, nie zdejmując płaszcza, zapytał:

— Doktorze, czy to prawda, że pan wskrzesza umarłych?...

Dr. Eisenmenger uśmiechnął się do broduśnie:

— Od dwóch dni zasypują mnie już pytaniami na ten temat. Telefon dzwoni bez przerwy. Przed godziną był u mnie przedstawiciel pewnego prasowego koncernu amerykańskiego: odszedł gniewając się na mnie ogromnie za to, że

nie umiem wskrzeszać nieboszczyków. Miał zamiar przesłać do Ameryki kablówką depeszę, zawierającą kilkaset słów, a ja mu popsułem cały interes.

— Więc cóż w takim razie ma oznaczać ta depesza w piśmie paryskim? — zapytał dziennikarz.

— Wiem, czytałem.. Depesza ta ukazała się również w szeregu innych pism, lecz, niestety, nie odpowiada ona prawdzie..

— Ale w każdym kłamstwie musi być przynajmniej 50 procent prawdy... Wszak nikt chyba nie wyssał tej wiadomości z palca..

— Oczywiście.. Zaraz panu wszystkim wytłumaczę..

I dr. Eisenmenger udzielił szczegółowego wywiadu wiedeńskiemu dziennikarzowi.

Oświadczył on, że wskrzeszać umarłych nie potrafi.

Istnieją jednak wypadki fikcyjnej śmierci, wypadki, które Niemcy określają jako „Scheintod”. Dla otoczenia nieorientującego się w sprawach medycyny, człowiek nie żyje już wtedy, gdy śmierć niezupełnie jeszcze nim zawładnęła, gdy organizm spełnia jeszcze swe funkcje.

Pomnąwszy wypadki śmierci gwałtownej (jak np. przy rozstrzelaniu powieszonym i t. d.) człowiek nie umiera od razu, lecz stopniowo.

Najpierw człowiek przestaje oddychać, lecz jeszcze nie oznaczają śmierci. Serce jeszcze żyje i zazwyczaj dopiero po 10 minutach wstrzymuje swą działalność. Lecz nawet wtedy jeszcze człowiek jest kompletnym trupem, gdyż komórki mózgowe żyją nadal.

Zamierają one dopiero w 12 minut po wstrzymaniu działalności serca. Dopiero wtedy, t. j. mniej więcej w 22 minuty po tem, gdy człowiek przestaje oddychać, zamienia on się ostatecznie w trupa, którego żadna nauka nie zdoła już przywrócić do życia. Naogół więc człowiek żyje jeszcze 22 minuty po „śmierci”.

— A więc do tej ostatecznej śmierci można jeszcze utrzymać życie w ciele ludzkim? — zapytał dziennikarz.

— Tak — brzmiała odpowiedź. — W tym właśnie celu skonstruowałem swój aparat „biomotor”, który znalazł już zastosowanie w wielu szpitalach.

Lekarz pokazał dziennikarzowi swój niezwykle bądź-co-bądź wynalazek, wyjaśniając jego znaczenie i konstrukcję.

— Przedewszystkiem ważną jest rzeczą ustalenie oddychania i obiegu krwi w ciele matwego człowieka, który nie umarł jeszcze zupełnie. Aparat mój służy właśnie do tego celu. Puszczony raz w ruch, działa automatycznie i lekarz musi tylko obserwować wyniki tego działania.

— Czy często pan doktor korzystał ze swego aparatu?..

— Bardzo często..

— I zawsze z pomyślnym rezultatem?..

— Prawie zawsze.. Są oczywiście wyjątkowe wypadki, gdy człowiek nie tylko przestał oddychać, lecz jednocześnie przestało bić serce i komórki mózgowe również wstrzymały swe funkcje. W tych wypadkach nie już nie pomaga. Lecz w wypadkach śmierci fikcyjnej można jeszcze uratować człowieka przy pomocy mego aparatu.

— Czy wypadek, o którym pisze gazeta paryska odpowiadał prawdzie?..

— Tak.. Człowiek, którego przejechało auto, wyglądał jak trup. Nawet sanitariusze znający się trochę na tych sprawach, uważali go za nieżywego. Gdybym przybył o kilka minut później, człowiek ten nie żyłby już naprawdę. Na szczęście przybyłem w kilka minut po wypadku, natychmiast puściłem w ruch mój „biomotor”, dzięki czemu przywróciłem do życia człowieka, którego śmierć trzymała już mocno w swych szponach.

— I człowiek ten zupełnie wyzdrowiał?..

— Oczywiście.. Leczył się jeszcze w szpitalu, ale jest zupełnie zdrow i wrócił już do domu.

Na krótko przed tym wypadkiem dr. Eisenmenger wskrzesił młodą służącą, która powiesiła się w celu samobójczym. Gdy zdjęto ją ze sznurka, wszyscy byli przekonani, że dziewczyna już nie żyje. Przyłożyli jej lusterko do ust — nie oddychała. Serce nie biło. W międzyczasie zjawił się wcześniej już zawezwany dr. Eisenmenger ze swym aparatem. Zdawało się, że jest to beznadziejny wypadek, doktor pracował przeszło pół godziny, lecz w końcu organy oddechowe znowu zaczęły funkcjonować, krew ruszyła w żyłach, serce zabiło najpierw bardzo słabo, potem coraz silniej i dziewczyna ożyła..

Biomotor może znaleźć szerokie zastosowanie w wypadkach uduszenia gazami, zasypania gruzami, w stosunku do topielców, gdy ofiary tych wypadków nie zdradzają oznak życia.

— Wogóle — oświadczył dr. Eisenmenger — wypadki śmierci fikcyjnej, która otoczenie uważa za śmierć prawdziwą, są bardzo częste. W parlamencie francuskim zwrócono niedawno uwagę na to, że bardzo często grzebię się ludzi, którzy czynią wrazenie niezwyśle, ale jeszcze nie umarli.. Odnosi się to szczególnie do prowincji, gdzie nawet lekarze przyznają wypadki śmierci fikcyjnej za zgon prawdziwy. Rząd wyłonił specjalną komisję do zbadania tych faktów z profesorem Bałtazarem na czele..

— No, i cóż?..

— Komisja stwierdziła, że wypadki takie rzeczywiście się zdarzają i zapro-

ponowała wydanie specjalnych instrukcji dla lekarzy, w myśl których można byłoby ustalić bez wątpliwości, czy pacjent żyje jeszcze, czy też umarł naprawdę.

— Czy tak trudno ustalić?..

— Nieraz bardzo trudno. Właściwie medycyna do dnia dzisiejszego nie mogła jeszcze stwierdzić niewątpliwej oznaki, z której wynikałoby, że pacjent nie żyje. Pewien Francuz jeszcze przed 50 laty wyznaczył premję w wysokości 25.000 franków za ustalenie niewątpliwej oznaki śmierci, lecz pieniądze te leżą dotychczas niepodjęte w sekcji medycznej paryskiej Akademii Naukowej.

Zegając się z doktorem Eisenmengerem, dziennikarz wiedeński zadał ostateczne pytanie:

— Jak pan doktor przypuszcza, czy w dalekiej przyszłości zostanie wynaleziony aparat przy pomocy którego można będzie naprawdę wskrzeszać kompletnych nieboszczyków?..

— Nigdy — odparł kategorycznie wiedeński profesor. — Śmierć jest to że ładne prawo natury. Bez śmierci niemożliwe byłoby życie. Proszę sobie wyobrazić, czem byłoby życie ludzkie na ziemi, gdyby nauce udało się zwyciężyć śmierć... Nie, nawet za milion lat nauce nie uda się zapanować nad śmiercią. Możliwe, że człowiek przyszłości będzie żył setki lat, ale w końcu będzie musiał umrzeć. Jestem przekonany, że ludzie sami nie chcieliby żyć wiecznie. Obecnie każdy marzy o nieśmiertelności, lecz gdyby nieśmiertelność stała się powszechną, ludzie zaczęliby marzyć o śmierci, jak o szczęście największego szczęścia na ziemi..

Krwawy dramat w uzdrowisku

Skrzypek restauracyjny w Piszczanach zakochał się w kuracjusze z Polski. — 50-letnia pani Róża została zabita przez zazdrosnego cygana.

Romans sezonowy skończył się tragicznie.

(lu) - W Trenczyńskich Cieplicach, znanej czechosłowackiej miejscowości kuracyjnej, toczył się przed sądem przy siegłych niecodzienny proces. Na ławie oskarżonych zasiadł przystojny, ognisty cygan, członek orkiestry cygańskiej, która w ubiegłym roku przez cały sezon letni grała wczoraj smętne romanse cygańskie w luksusowej restauracji w Piszczanach.

Akt oskarżenia zarzucał mu dokonanie morderstwa. Tło — erotyczne.

Piszczany jest to miejscowości kuracyjna na terytorium czechosłowackim, dokąd w porze letniej zjeżdżają kuracjusze ze wszystkich stron Europy. Bela Lakatos, skrzypek cygański, grał wieczorami, ze swą orkiestrą w luksusowym barze „Femina”, gdzie zbierała się „śmietanka” piszczańskich towarzysztwa.

Lakatos miał w swym życiu dwie wielkie namiętności: — kochał wolność i muzykę cygańską. Gdy grał na skrzypkach rzewne melodie cygańskie, milki rozmowy i brzęk kielisków w przyćmionej efektowne sali tanecznej, a twarze gości zasnawał cichy smutek, targający serce. Pewien bogaty Anglik chciał zabrać Lakatosa ze sobą do Londynu, ofiarował mu dość wysoką pensję, żądając wzajemnie za to, aby cygan tylko dla niego dwa razy na tydzień w godzinach wieczornych grał na skrzypkach najsmutniejszy marsz węgierski Rakoczego, lecz Bela Lakatos przekładał wolność ponad wszelkie skarby świata i nie dał się skusić piękną obietnicą.

Został w Piszczanach.

Do „Feminy” przychodziło wiele pięknych kobiet. Były wśród nich i niekiedy francuski, włoski, polski i angielski. Piękną panią przychodziły w towarzystwie eleganckich panów. Na stolikach stały faszki szampana i francuskich likierów. Orkiestra przygrywała im do tańca, a w przerwach między tańcami Bela Lakatos grał solo na swych cudownych skrzypkach.

Pewnego wieczoru przybyła do lokalu

nowa kuracjuszka, pani Róża Fuchs, pochodząca z Polski. Wiedziano o niej tylko tyle, że jest wdowa, że pięknie się ubiera i mieszka w najelegantszym hotelu „Iris”. Młody cygan nie spuszczał z niej oka. Mimo, iż miała już około 50-tych, nie zapomniła jeszcze sztuki uwodzenia mężczyzną i swą powierzchownością, szczególnie wyzywającąmi strojami i zachowaniem się zwracała na siebie powszechną uwagę. Zaawansowana nieco wiek nie zaćmiła jeszcze jej niezwykłej urody. Ale w jej czarnych oczach tlił jak s

niebezpieczny ogień, przed którym ostrzegali zakochanego cygana jego przyjaciele.

Lakatos kochał jednak całym swym płomennym sercem, całą duszą, zdolną do uniesień i wzlotów ponad szarym życiem. Stał się częstym gościem w hotelu „Iris”. Opowiadał, że piękna polka kocha tylko jego jednego.

Aż pewnego dnia pani Fuchsowa oświadczyła mu, że wraca do swej ojczyzny.

Cygan stanął jak wryty.

Między parą kochanków — on miał 30 lat, ona około 50-ciu — wywiązał się następujący dramatyczny dialog:

Ona: — Musisz zrozumieć Beluska, że ja jestem damą z towarzystwa, a ty przecie tylko muzykantem cygańskim..

On: — Ale ja cię kocham! Ty mnie też kochasz!.. Dlaczego miałbym cię kompromitować?..

Ona: — Kobiety z mego środowiska nie mogą utrzymywać bliższych stosunków z cyganami. Musisz odejść na zawsze..

On: — (wstał, jest błąd). Na zawsze?.. Już nigdy cię nie zobaczę?.. Nigdy?.. A więc wyrzucasz mnie za drzwi, jak tyłu innych?..

Ona: — Nie nazywajmy rzeczy po imieniu.. Zrywamy tylko sezonową znajomość, nic więcej..

On: — Ze mną nie zerwiesz!.. Ja na to nie pozwolę!.. Ja..

I w tej chwili padły dwa strzały. Jedna kula zabiła polkę na miejscu, druga — zraniła ciężko cygana..

Bela Lakatos stanął przed sądem przysięgłych. Ze wzruszającą szczerością opowiadał dzieje tej sezonowej miłości, która rozpoczęła się w dniu upalnego lata, gdy świat cały zda się, dyssał żarem pożądania, a skończyła się smętnego dnia jesienno, gdy goście poczęli się rozjeżdżać i pierwsze liście opadły z drzew..

— Jestem niewinny — tłumaczył się oskarżony — ona nie chciała naczej.. Sąd skazał cygana na trzy lata więzienia za zabójstwo w afekcie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy łódzkiego okręgu włókienniczego.

Min. Zarzycki na G. Śląsku P. minister, w czasie swego pobytu na Śląsku, zwiedził szereg instytucyj i zakładów przemysłowych

Król. Huta, 21 czerwca.

O negdaj o godzinie 5.30 odbyły się uroczystości górnicze z związku z 10-leciem władz i instytucyj górniczych na Górnym Śląsku. Na uroczystości te przybył min. Zarzycki, którego u wejścia do magistratu powitał prezydent miasta Spaltenstein starosta Szaliński i wicedyrektor policji Mierzawa. Przy wejściu na salę posiedzeń rady miejskiej odegrała orkiestra „Skarbofermu“ hymn górniczy, poczem inż. Malawski wygłosił na cześć gościa przemówienie, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

Po wygłoszeniu szeregu referatów i mów powitalnych zabrał głos min. Zarzycki. Wspominał on o trzech powstaniach górnośląskich, wywołanych przez robotników górnośląskich. Minister stwierdził, że Górny Śląsk jest i pozostał polskim. Dalej omówił on dziesięcioletnią pracę władz polskich i ludności na terenie Górnego Śląska, która dała dodatnie rezultaty. Górny Śląsk i jego ludność mogą być dumni z osiągniętych dotychczas zdobyczy.

Min. Zarzycki cieszy się, że może uczestniczyć w tej wspaniałej uroczystości, na której obecni są przedstawiciele polskich władz państwowych.

Wspominał on że kryzys ogólnie panujący najbardziej daje się we znaki Górnemu Śląskowi, prosi jednak, by kryzys ten był odpowiednio rozumiany przez pracodawców i pracobiorców. Apeluje do zebranych, aby zaprzestali walk politycznych, gdyż dziś nie jest na to pora. Ci, którzy walczyli o niepodległość Śląska będą mieli teraz siły do przetrwania kryzysu. Minister podkreślił, że nadchodzi do niego skargi, jakoby rząd zapominał o Górnym Śląsku. To jest nieprawda, gdyż rząd opiekuje się Górnym Śląskiem, ale nie należy zapominać, że trzy piąte kraju zostało zniszczonych przez wojnę, a to zmusza rząd do troszczenia się o pozostałe tereny.

Przemówienie swe minister zakończył: „Niech żyje Górny Śląsk“.

O godz. 7.40 min. Zarzycki w otoczeniu władz państwowych, komunalnych, górniczych, przemysłowych i licznie zgromadzonej publiczności, przyjmował przed magistratem w Król. Hucie defiladę górników, która wypadła niezwykle imponująco. Niesiono około 30 sztandarów a wygląd górników wzbudził ogólny zachwyty.

Katowice, 21 czerwca.

W ciągu trzydniowego pobytu w Katowicach minister przemysłu i handlu Zarzycki na udzielonych w województwie audiencjach, przyjął delegację Unji

Gielda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 785 ton, w tem żyta 130. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 26—27, pszenica jednolita 28.50 — 29, pszenica zbierana 27.50—28, owies jednolity 25.50—26, owies zbierany 23.50—24, jęczmień na kaszę 21.50 — 22, groch polny jadalny — 30—33, groch Victoria 30—34, wyka 25—26, łubin niebieski 14—15, łubin żółty 20—22, rzepak zimowy 38—40, siemie lniane białe 38.50—40, mąka pszena luksusowa 48—53, mąka pszena 4/0 43—48, mąka żytnia pyłkowa 41—43, mąka żytnia razowa i sitkowa 21—33 otręby pszenne szale 14—14.50, otręby pszenne średnie 13.50 — 14, otręby żytnie 13—13.50, kuchenki lniane 22—23, kuchenki rzepakowe 17.50—18, kuchenki słonecznikowe 18 — 18.50.

gospodarczej z dyr. Ciszewskim, delegację stowarzyszenia inżynierów i techników z prezesem inż. Kiśniewskim i przedstawiciela izby handlowej sen. Kowalczyka, oraz delegację izby rzemieślniczej z komisarzem Józwą na czele. Poatem minister zwiedził szereg obiektów przemysłowych, jak hutę Zgoda, kopalnię Król, hutę Pokój, kopalnię Annę, koksową Emma, państwową fabrykę związków azotowych i zakłady OEW w Chorzowie.

W dniu dzisiejszym przybył min. Zarzycki do syndykatu polskich hut że-

laznych, gdzie powitał go prezes rady nadzorczej Rogowski, oraz naczelny dyrektor b. min. Grodziecki. Po przemówieniu minister dokonał inspekcji poszczególnych wydziałów syndykatu i biura. Następnie minister udał się do dyrekcji i biur mieszczącej się w tymże gmachu Polskiej konwencji węglowej. Ministrowi towarzyszyli dyrektor wyższego urzędu górniczego Malewski, naczelnik wydziału przemysłowego i handlowego inż. Rudowski oraz szereg wyższych urzędników ministerjalnych w otoczeniu ministra z Warszawy.

Gielda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita słabsza dla dewiz na Holandję, Londyn i Nowy Jork kabel, a mocniejsza dla pozostałych dewiz. Zapotrzebowanie było normalne. Wyplata telegraficzna na Nowy Jork 8.922. Notowano kursy dewiz: Belgia — 124.30, Holandia — 360.50, Londyn — 23.40, Paryż — 35.06, Praga — 26.40, Szwajcaria 174, kurs orientacyjny na Nowy Jork 8.917. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin obracano po kursie 211.90. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211, funt angielski w gotówce 32.57 i pół banknoty dolarowe 8.91, rubel złoty 4.82,75, srebrny 1.45, bilon 0.62, dolar złoty 8.90.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obracano akcjami Banku Polskiego po 70 i akcjami War. T-wa Fabryki Cukru po 17. W obrotach pozagiełdowych dokonano transakcyj akcjami Starachowickimi po 5.75.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była lekko zwyżkowa przy większych obrotach 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4 proc. poz. dol. 47.50—48, 5 proc. konwersyjna 34.50, 7 proc. stabilizacyjna 45.13—44.75 — 44.88, 10 proc. kolejowa 98, 4 proc. ziemskie 25.75—26, 4 i pół proc. ziemskie 32.50, 10 proc. oblig. ziemskie 1931 r. 100, 10 proc. oblig. ziem. 1932 r. 100, 8 proc. Warszawy

53 i pół — 53—52.3 za tysiączki 54—53.75. Transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 33.50—33.75 4 inwestycyjna zw. 88.75, 4 i pół proc. Warszawy 42, 5 proc. Warszawy odcinki po 50 złotych 58, 8 proc. Warszawy odcinki po 100 złotych 82. 4 i pół proc. oblig. Warszawy 4-ta serja 22, za 6 proc. oblig. Warszawy 6-ta emisja chciano płacić 28, 8-ma i 9-ta — 27, za 7 proc. ziemskie dolarowe chciano płacić 45, za 4 proc. inwest. serjową żądano 96.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy York Loco 5.20 czerwiec 5.06 lipiec 5.13, sierpień 5.21, wrzesień 5.29, październik 5.38, listopad 5.44, grudzień 5.53, styczeń 5.60, luty 5.68, marzec 5.76, kwiecień 5.83, maj 5.92.

Nowy Orlean, Loco 5.15, lipiec 5.17 październik 5.37, grudzień 5.51, styczeń 5.58, marzec 5.74, maj 5.82.

Liverpool, Loco 4.24, czerwiec 4.08 lipiec 4.01, sierpień 4.02, wrzesień 4.01, październik 4.01, listopad 4.02, grudzień 4.04, styczeń 4.05, luty 4.09, marzec 4.12, kwiecień 4.14, maj 4.17, czerwiec 4.19, lipiec 4.22.

Liverpool, Egipska, Loco 6.10, lipiec 5.89, październik 6.09, listopad 6.14, grudzień 6.17, styczeń 6.25, marzec 6.37, maj 6.49.

Upper, Loco 5.39, lipiec 5.19, październik 5.28, listopad 5.29, grudzień 5.30, styczeń 5.35, marzec 5.42, maj 5.51.

Brema, Loco 6.38, lipiec 5.92, październik 6.18, grudzień 6.29, styczeń 6.33, marzec 6.47, maj 6.58.

Aleksandria, Lipiec, listopad, styczeń — giełda nieczynna.
Ashmounid, Czerwiec, sierpień, październik, grudzień

Upadłości i układy.

W końcu marca rb. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości firmy „Kurt Hofman“, przedsiębiorstwo budowlane przy ul. Piotrkowskiej nr. 174, w przedmiocie zawarcia układu, względnie związku wierzycieli. Syndyk tymczasowy wyjaśnił zebraniom, że Kurt Hofman w Łodzi niema, że miejsce pobytu upadłego jest nieznane i że wobec tego układ zawarty być nie może i konieczne jest zawarcie związku wierzycieli i wybranie syndyka ostatecznego i kasjera. Następnie syndyk tymczasowy złożył wierzycielom sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności, które zostało przyjęte przez wierzycieli do wiadomości. W wyniku tajnego głosowania na syndyka ostatecznego i kasjera, w jednej osobie, wybrany został adw. Lewit. Sędzia Komisarz uznał związek wierzycieli za zawarty.

Sąd w dniu onegdajszym związek za twierdził, kierując jednocześnie sprawę Hofmana do p. prokuratora, gdyż dopatrywał się cech podstępnego bankructwa.

Na ostatniem posiedzeniu sądu handlowego łódzkiego rozpoznawano sprawę upadłości *Szachno Bufensztajna*, właściciela przedsiębiorstwa włókienniczego przy ul. Placowej 2 oraz składu sprzedaży przy ul. Piotrkowskiej 16.

Upadłość tę ogłoszono w październiku 1929 r. na własną prośbę Bufensztaj-

na. Bilans w tym czasie wynosił w aktywach 84.519 zł., w pasywach 255.863.

Na ostatecznem zebraniu wierzycieli zawarto związek wierzycieli, a na syndyka ostatecznego wybrano adw. Czamańskiego, dotychczasowego kuratora i syndyka tymczasowego masy, iakkolwiek Bufensztajn zaproponował układ na 20 proc. Równocześnie na wniosek wierzycieli wytoczono upadłemu sprawę karną o złośliwe bankructwo, gdyż przy tak znacznem zadłużeniu Bufensztajn, upadły, posiadał niewielkie aktywa, na pokrycie długów, co nasunęło fmiemnie, iż Bufensztajn na długi czas przed ogłoszeniem sobie upadłości, przygotowywał się systematycznie do ukrycia swych aktywów.

Sprawę karną jednak umorzono jeszcze w śledztwie, wobec braku dowodów, co zatwierdził również i Sąd Apelacyjny, dokąd odwołali się wierzyciele.

Nikt z wierzycieli swych należności nie otrzymał, gdyż ze sprzedaży ruchomości Bufensztajna uzyskano zaledwie nieznaczna sumę na pokrycie kosztów administracji masy.

Na zebraniu wierzycieli 4 czerwca r. b. część wierzycieli wniosła o uznanie pretensji wekslowych, znajdujących się w masie za nieściągalne i polecenie syndykowi złożenie ich do depozytu sądowego. Do tego wniosku przyłączyła się następnie reszta wierzycieli.

Wobec braku pokrycia należności

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym uwidoczniła się mocniejsza tendencja dla dolara i lekki wzrost kursu do 8.88 w placeniu 8.89 w żądaniu przy braku dostatecznej ilości materiału Funt przy niżkowej tendencji spadł do 32.50 w placeniu i 32.75 w żądaniu przy dość znacznej podaży. Marka niemiecka wzmocniła się do 210 i pół w placeniu i 211 i pół w żądaniu. Frank francuski nadal bez zmiany i przy stałe nikłym zainteresowaniu (35.20 do 35.30), natomiast silnie jest poszukiwany frank szwajcarski, za który płać przy braku materiału 176.

Złoto przy słabszej tendencji: ruble w placeniu 4.85 i 4.87 w żądaniu i dolary 9.00 w placeniu i 9.03 w żądaniu.

Tendencja dla listów zastawnych, zarówno łódzkich, jak i stołecznych, słaba. Przy braku zainteresowania kurs łódzkich listów pozostaje bez zmiany — 52 w placeniu i 52 i pół w żądaniu. (c)

Odroczenie posiedzenia komisji doradczej do spraw handlu

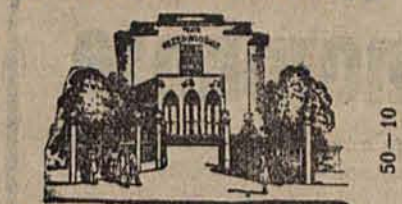
(F) Na 21 bm. zwołana została komisja doradcza do spraw handlu przy ministerstwie przemysłu i handlu. Jak się dowiadujemy, posiedzenie to nie odbędzie się i zostało odroczone do 28-go czerwca. Jest to już drugie z kolei odroczenie posiedzenia tej komisji. Po raz pierwszy posiedzenie było wyznaczone na 14 czerwca, jednak do skutku nie doszło. Odraczenie konferencji nastąpiło za zgodą przedstawicieli kupiectwa z powodu nieprzygotowania przez zainteresowane resorty ministerjalne spraw, związanych z zagadnieniami kredytowe mi dla handlu.

Zniżka cen papieru

drogą obniżenia stawek celnych.

(F) Jak już donosiliśmy, wobec odmowy kartelu papierniczego znizzenia cen, ministerstwo przemysłu i handlu zamierza obniżyć dotychczasowe cła ochronne. Odpowiednie rozporządzenie gotowe będzie w tych dniach, tak że najdalej za trzy dni obowiązować będą znizzone stawki celne. Obniżenie stawek celnych przyczyni się do potaniaenia papieru w Polsce.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś premiera!

Wielki podwójny program!

I-szy wspaniały film, pełen napięcia i tempa na tle romansu żony oficera z generałem p. t.:

„ROZSTRZYGAJĄCA NOC” (Kochanka rosyjskiego generała)

z uroczą SUZY VERNON w roli tytułowej.

II-gi film naukowy „Z BYRDEM DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO”

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 popoł. w niedziele i święta o godz. 2 popoł. Ostatni seans o g. 10 wiecz. Ceny miejsc: I — 1.25, II — 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 groszy.

Następny program: „HAROLD TRZYMAJ SIĘ!” w wykonaniu Harolda Loyda. Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

RADA BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI, Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że dnia 20 lipca 1932 r., o godzinie 17-ej odbędzie się w gmachu Banku w Łodzi, przy Al. Tadeusza Kościuszki Nr. 15.

55-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej za rok 1931. 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1931 oraz udzielenie pokwitowania władzom Banku. 4) Wnioski w przedmiocie pokrycia strat. 5) Obniżenie kapitału akcyjnego o Zł. 4.000.000.—, czyli do Zł. 1.000.000.—; ustalenie wartości nominalnej akcji na Zł. 20.— i połączenie 5 akcji o wartości nominalnej Zł. 20.— każda w jedną akcję o wartości nominalnej Zł. 100.— każda. 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego o Zł. 7.000.000.— (względnie o sumę do Zł. 7.500.000.—) drogą wypuszczenia: a) 37646 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nom. Zł. 1000.— każda po cenie emisyjnej równej wartości nominalnej Zł. 20.— i b) 32.354 (względnie do 37.354) akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej Zł. 100.— każda po cenie emisyjnej równej wartości nominalnej na sumę ogólną Zł. 3.235.400.— (względnie do Zł. 3.735.400.—) z tem, że akcje uprzywilejowane korzystać będą z pierwszeństwa do dywidendy do wysokości 6% oraz z pierwszeństwa przed akcjami zwykłymi przy podziale majątku Banku w wypadku likwidacji Banku. 7) Uchylenie prawa poboru akcji nowej emisji dla dotychczasowych akcjonariuszów. 8) Zmiana § 4 statutu. Brzmienie dotychczasowe: „Kapitał zakładowy Banku wynosi Złoty 5.000.000.— i jest podzielony na 50.000 akcji po Zł. 100.— wartości nominalnej każda”. Brzmienie projektowane: „Kapitał akcyjny Banku wynosi Zł. 8.000.000.— (względnie do Zł. 8.500.000.—) i podzielony jest: a) na 32.354 (względnie do 37.354) akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej Zł. 100.— każda i b) na 47.646 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nominalnej Zł. 100.— każda. 9) Zmiana § 7 statutu. Brzmienie dotychczasowe: „Akcje Banku są na okaziciela. Akcje, oznaczone uprzednio numerami porządkowymi, wycina się ze specjalnej księgi i wydaje akcjonariuszom z podpisem dwóch członków Rady, dwóch członków Dyrekcji oraz księgowego i skarbnika. Podpisy na akcjach mogą być wykonywane sposobem mechanicznym. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na otrzymanie dywidendy w ciągu 10-ciu lat. Na kuponach tych oznaczają się numery akcji, do których one należą. Po upływie każdego lat 10-ciu właściciele akcji otrzymują nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie. „Brzmienie projektowane: „Akcje uprzywilejowane korzystać z prawa pierwszeństwa do dywidendy do wysokości 6%. Akcje, oznaczone uprzednio numerami porządkowymi, wycina się ze specjalnej księgi i wydaje akcjonariuszom z podpisem dwóch członków Rady, dwóch członków Dyrekcji oraz księgowego i skarbnika. Podpisy na akcjach mogą być wykonywane sposobem mechanicznym. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na otrzymanie dywidendy w ciągu lat 10-ciu. Na kuponach tych oznaczają się numery akcji, do których one należą. Po upływie każdego lat 10-ciu właściciele akcji otrzymują nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie. 10) Zmiana punktu 12 § 11 statutu. Brzmienie dotychczasowe: „Przyjmowanie wkładów terminowych, bezterminowych wkładów na rachunki bieżące oraz wydawanie dowodów lokacyjnych imiennych”. Brzmienie projektowane: „Przyjmowanie lokat zagranicznych”. 11) Zmiana § 3 statutu. Brzmienie dotychczasowe: „Czas istnienia Banku nie jest ograniczony żadnym terminem”. Brzmienie projektowane: „Czas istnienia Banku ogranicza się do 1 stycznia 1945 r.”. 12) Zmiana § 60 statutu Banku. Brzmienie dotychczasowe: „Likwidacja Banku może nastąpić: 1) na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, 2) w razie straty, zmniejszającej kapitał zakładowy do połowy. Brzmienie projektowane: „Likwidacja Banku może nastąpić: 1) na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, 2) w razie straty, zmniejszającej kapitał zakładowy do połowy, 3) wskutek upływu terminu ustanowionego w § 3-im statutu. 13) Uzupełnienie statutu Banku przez wprowadzenie § 65-a o brzmieniu następującem: „W razie likwidacji Banku właściciele akcji uprzywilejowanych korzystają z prawa pierwszeństwa przed właścicielami akcji zwykłych przy podziale majątku Banku; w razie przejęcia Banku w drodze fuzji, jeżeli bilans przejęcia wykazywać będzie kapitał akcyjny w wysokości co najmniej nominalnej, przywilej pierwszeństwa przy podziale majątku Banku automatycznie upada”. 14) Rozpoznanie i uchwalenie projektu układu z wierzycielami celem podniesienia upadłości Banku oraz mianowanie pełnomocników do zawarcia układu z wierzycielami. 15) Zatwierdzenie projektu układu z grupą wierzycieli angielskich i mianowanie pełnomocników do zawarcia tych układów Akcjonariusze mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego w trybie art. 54 „Prawa o Spółkach Akcyjnych”. Do uczestniczenia w Zebraniu powyższem mają prawo Akcjonariusze, którzy najpóźniej 7 dni przed terminem złożą swe akcje w kasach Banku Handlowego w Łodzi, Oddziałów jego w Warszawie, Lublinie i Kielcach, lub u „Commerz- und Privat-Bank” w Berlinie, lub też u Fredk Huth & Co.” w Londynie.

100 ZŁOTYCH NAGRODY



otrzyma każda osoba, która zamówi w naszej firmie: i zegarek szwajc. niklowy, eleg. wykwintnego wykonania z wyregulowanym chodem z gwarancją na 3 lata w cenie zł. 11.95 (ze świecącym cyferblatem zł. 14.95) i jednocześnie przyśle nam prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania matematycznego.

Jak należy rozwiązać zadanie?

Liczby od 1 do 9 (nie mniej niż 11 nie więcej niż 9) należy rozmieścić w 9 kłatkach kwadratu w ten sposób, aby suma liczb we wszystkich kierunkach (pionowo, poziomo i ukośnie) wynosiła 15. Porządek rozmieszczenia liczb nie odgrywa żadnej roli. Suma 15 powinna się powtarzać jaknajwięcej razy.

WARUNKI: 1. Rozwiązanie zadania powinno być przysłane wraz z zamówieniem i podpisane przez nadsyłającego.

- Rozdawanie nagród nie nastąpi za pomocą losowania (nie loteria) lecz każda osoba, która przyśle prawidłowe rozwiązanie zadania otrzyma powyższą nagrodę.
- Zamówienia przyjmujemy tylko do dnia 30 czerwca 1932 r. w dniu 10 lipca 1932 r. rozesłamy nagrody wszystkim osobom, które zadanie prawidłowo rozwiązały. W tym samym dniu prawidłowe rozwiązanie zadania zostanie ogłoszone wraz z imionami osób, które nagrody otrzymały. Każdy uczestnik otrzyma egzemplarz ogłoszenia.
- Prawidłowe rozwiązanie zadania zostało przez naszą firmę złożone na ręce Notariusza W. M. Gdańska Pana D-ra Neumanna.
- Wypłata nagród za prawidłowe rozwiązanie zabezpieczona jest wkładem naszej firmy w Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Gdańsku.
- Przy każdym zamówieniu (w paczce) dołączone jest zaświadczenie upoważniające odbiorcę do otrzymania nagrody.
- Jeśli zegarek się nie podoba, przyjmujemy takowy w ciągu 8 dni od dnia otrzymania z powrotem i zwracamy natychmiast pieniądze. Wysła się za pobraniem. Za opakowanie i przesyłkę dolicza się zł. 1.95. Zamówienia i rozwiązania zadania prosimy adresować:

DOM HANDLOWY „REKORD” GDAŃSK 5
Poczta Polska.

Zarząd Tomaszowskiej Fabryki Sukna D. Bornstein, Spółka Akcyjna w Tomaszowie Mazowieckim, zawiadamia pp. Akcjonariuszy, że ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dniu 27 czerwca 1932 r. o godz. 4-ej popoł. w lokalu zarządu w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Warszawskiej, z następującym porządkiem dziennym:

- Wybór przewodniczącego
- Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1931
- Rozpatrzenie preliminarza budżetowego na rok 1932
- Wybór 2-ech członków zarządu na miejsce ustępujących oraz wybór rady nadzorczej
- Wolne wnioski.

Wrazie niezgłoszenia się przewidzianej w statucie spółki dostatecznej liczby akcjonariuszy, Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w II terminie dnia 11 lipca r. b. o godz. 4-ej popoł. w tymże lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, a uchwały, powzięte na tem zebraniu będą prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zastępuje nas Wasze zaufanie. **TYLKO „OLLA”**

Pensjonat „POLANKA”

B. Wolenbergowej, w Zaciszu na szosie Przyglów - Sulejów. Las, rzeka, radio, pianino, taras dla kąpiel. słon. wyk. kuchnia, niskie ceny. Informacje w Łodzi, telef. 214-04 od 2-5 w pensjon. lub Sulejów skrytka pocz. 25

Dr. med. Różaner
Dzielnia № 9
NARUTOWICZA
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych.

Do akt Nr. E. 872 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Frani Rukalskiej i składających się z fortepianu marki „C. M. Schroeder” i kredensu, oszacowanych na sumę Zł. 575, lecz zgodnie z 1070 art. U. P. C. ruchomości mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej.

Łódź, dnia 17 czerwca 1932 r. Komornik ST. DULKOWSKI

SKLEP
ul. Zawadzka 11
do wynajęcia.
Informacje: H. Król
Ogrodowa 4,
tel. 13-909

Duży pokój umeblowany

do wynajęcia dla jednej osoby lub małżeństwa. Ewentualnie z utrzymaniem. Ul. Zeromskiego 18 m. 27,

Dr. Med. **L. NITECKI**
choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe
Nawrot 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. M. Lerner
choroby dzieci,
Zachodnia 64, tel. 113-09,
przyjmuje codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godz. 2-4,
i na Wiśniowej Górze
(Willa Szeffera)
od godz. 8-9 rano i od 5-9 wiecz. 30x2

DOKTOR W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe
(Naświetlanie promieniami Roentgena)
Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół, od 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10 r. do 1 pp.

Dr. HELLER
choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe
Nawrot 2 Telefon 179-59
przyjmuje od 10 rano i od 4-8 ppł. dla pań spec. od 4-5-ej, niedz. i święta od 11 do 2 po poł.

Dr. med. **H. Lubicz**
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

ARAGO ST. GORSKIEGO PEWNY WYNIŚCZENIE ODCISKÓW
Dr. I. Dymenson
Kolumna, od 2 pp.

SAMOCHÓD

4-osobowy marki „Fiat” w doskonałym stanie do sprzedania

Obejrzeć można codziennie między godz. 9-tą a 4-tą pp. w Towarzystwie Ubezpieczeń „Przyszłość”, Piotrkowska 87 30-3

Zaświadczona przez Władze Państwowe. Rok założenia 1924
szkoła kosmetyczna Anna Rydel, Łódź, Piotrkowska 111, 1 p. tr., tel. 169-92, dać prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy przyjmuje kancelaria Piotrkowska 111, od 8 do 10.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości stowarzyszonych, że Kasa Towarzystwa przyjmuje na bieżące i zaległe raty od pożyczek kupony od listów zastawnych 4 i pół, proc., 5 proc. i 8 proc. płatne dnia 1 lipca 1932 roku bez żadnych potrąceń.

Bacność nauczycielki

Poszukuje się nauczycielek z kwalifikacjami i dyrektorki do szkoły handlowo-gospodarczej żydowskiej. Pierwszeństwo mają osoby religijne.

Oferty do admin. sub. „Szkoła handlowa“

Z prawami Gimnazjów Państwowych Żeńskie Gimnazjum Tow. „KULTURA“

Łódź, Wólczańska 123 (tel. 174-85)

Egzaminy do wszystkich klas gimnazjum wyższego oraz do klas przygotowawczych (A, B, C, D, I, II) rozpoczną się dnia 24 br. OPLATY NISKIE
Do klasy A przyjmuje się dzieci bez umiejętności czytania i pisania.
Dyrektorka
HELENA MANUGIEWICZOWA.

Gimnazjum humanistyczne męskie I. Kacnelsona

w Łodzi, ul. Zawadzka 43

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w dniu 22 czerwca r. b. Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna codziennie od godz. 8-ej do 2-jej i od 5-jej do 7-jej.
DYREKCJA.

Do akt Nr. E. 905 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Lipowej Nr. 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka Heymana i składających się z mebli, radjoodbiornika, głośnika, eliminatora i maszyny do szycia firmy „Singer“, oszacowanych na sumę zł. 1.445.
Łódź, dnia 9 czerwca 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 1769, 1770/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 52, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Majera Landaua i składających się z motocykla z przyczepką marki „Tonax“, oszacowanego na sumę zł. 1000.-
Łódź, dnia 14 czerwca 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1628/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Leon Friedman i S-ka“ i składających się z 2-ch maszyn do pisania, kasy pancerniej, maszyny do szycia trykotaży, otomany i 3-ch biurka żaluzjowych, oszacowanych na sumę zł. 1650, 150.-
Łódź, dnia 1 czerwca 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1253/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strz. Kaniow-28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do wo - Handlowe Jan Winter“ Sp. akc. i firmy „Karol Gostomski i S-ka“ i skła- składających się z motoru wolnoobrotowego f. Siemens - Schubert 5 HP, oszacowanego na sumę zł. 1000.-
Łódź, dnia 2 czerwca 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 13111/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do masy upadłości Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. i składających się z foteli klubowych, kanapy klubowej skóra krytej, 2-ch biurka i stołu ośmiokątnego, oszacowanych na sumę zł. 1.050.
Łódź, dnia 13 czerwca 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 565 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 68, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ieka Noecha Debińskiego i składających się z mebli, radjoodbiornika, towarów i ubrań męskich, oszacowanych na sumę zł. 720.
Łódź, dnia 17 czerwca 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 964 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 194, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Przedsiębiorstwo Czesankowa S. A.“ i składających się z 8 salfaktorów, przedziałni i 4 dodatkowych przedziałek, oszacowanych na sumę zł. 16.000.-
Łódź, dnia 4 czerwca 1932 r.
Komornik ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. 965 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do wo - Handlowe Jan Winter“ Sp. akc. i f-my „Karol Gostomski i S-ka“ i skła- składających się z motoru wolnoobrotowego f. Siemens - Schubert 5 HP, oszacowanego na sumę zł. 2.000.-
Łódź, dnia 4 czerwca 1932 r.
Komornik ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. 940 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Al. Kościuszki Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 133, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Mussnera i składających się z mebli, koni i wozu, oszacowanych na sumę zł. 650.
Łódź, dnia 4 czerwca 1932 r.
Komornik ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. 969 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Słowiańskiej 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Emsza“ Huta Szkłana i składających się z butelek do piwa, oszacowanych na sumę zł. 500.-
Łódź, dnia 4 czerwca 1932 r.
Komornik ST. DOBROWOLSKI.

Do akt Nr. 853 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki Traube i składających się z 4-ch maszyn mechanicznych do wyrobu półczech, oszacowanych na sumę zł. 540.
Łódź, dnia 17 czerwca 1932 r.
Komornik ADAM JAROSZYNSKI.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90,
choroby weneryczne,
skórne i moczopłowe.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9
w niedziele i święta od g. 9-1.

Ciechocinek
dworek
„Belle-Vue“
obok kościoła naprzeciwko łaźni-
POKOJE umeblowane z kuchniami lub
bez - wynajmuje jak za lat dawnych
osobiście CHWATOWA.

Kupno i sprzedaż

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Poiruch“, Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

UŻYWANE książki szkolne kupuje i płaci najlepsze ceny Księgarnia L. Kryszek, Pomorska 15.

SAMOCHOBY i motocykle używane, Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja. Gdańska 82, tel. 189-28

LAWKI i stoliki do przedszkola zaraz do sprzedania, Skwerowa 18-7. Tamże 2 pokoje frontowe. 21
FARBIARSKA bryka jednokonna do sprzedania, Kilińskiego 24, portier. 21
PIWIARNIA przy Kilińskiego 115 istniejąca od 22 lat do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu. 21
PIANINO w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Tel. 113-44 8-10 i 4-6. 21
ZŁOTO, biżuterię i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny I. Fijałko, Piotrkowska 7. 21

Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jednego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Poiruch“, Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

GARSONIERA, wejście z klatki schodowej oraz 2 pokoje pojedyncze zaraz oddam. Kilińskiego 46, front m. 11. 21
TRZY pokoje z kuchnią, wszelkie wygodny, do wynajęcia, Narutowicza 49, m. 15. 21
SŁONECZNY pokój umeblowany z niekrepującym wejściem na żądanie z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia natychmiast. Wiadomość: Kilińskiego nr. 86 m. 22 21
MIESZKANIE, składające się z 3 łazienek i pokojów z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia ul. Stef. Żeromskiego 77, m. 20 od 11-1 i od 5-8 w. 24

LADNY umeblowany frontowy pokój, wejście niekrepujące, do wynajęcia, Cegielniana 8. Wiadomość: u dozorczy, Telefon 136-24. 28

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, telefon, centrum Piotrkowskiej, front i piętro do oddania. Dzwonić 170-71. 21

CENTRUM. Pokój dwuokienny kompletnie urządzone natychmiast oddam Andrzeja 7, m. 8, front. 21
SŁONECZNY pokój do wynajęcia, ul. Lipowa 25 m. 12. 21

Posady

LACINISTKA magister filologii klasycznej z pełnymi kwalifikacjami i praktyką poszukuje posady w gimnazjum, ewentualnie na warunkach udziałowych, tel. 153-63, godz. 9-12, 2-5.

WYCHOWAWCZYNI do 8-letniego chłopca na kondycje do Zakowic poszukiwana. Oferty sub „S. W.“ do Republiki. 21

POTRZEBNY pracownik damski i męski od zaraz Piotrkowska 4. 21

POTRZEBNA panienska umiejąca robić na pratkach (drutach) ul. 28 pułku Strz. Kan. Nr. 24, m. 3. 21

POTRZEBNY zdolny fryzjer damski i męski od zaraz, Piotrkowska 144. 21

POTRZEBNY pracownik fryzjerski damsko - męski od zaraz Cegielniana 20, Zakład fryzjerski. 21

BIURALISTKA praktykantka potrzebna Biuro Justice, Stary Rynek 11. 21

Krem Cazimi Metamorphosa

dzięki swym wybitnym właściwościom i niedoścignionym zaletom jest obecnie najbardziej poszukiwanym i żądanym przez najróżnorodniejsze sfery konsumentów.

Postanowiliśmy umożliwić **wszystkim** nabywanie oryginalnego **KREMU CAZIMI METAMORPHOSA** i mając na względzie obecny kryzys wprowadziliśmy do sprzedaży na równi z dotychczasowymi słoikami normalnymi **KREM CAZIMI METAMORPHOSA W MAŁYCH SŁOIKACH**

po odpowiednio niższej cenie.

Jesteśmy przekonani, że tą inowacją odpowiemy istotnej potrzebie naszych łaskawych odbiorców

Z poważaniem
Tow. „CAZIMI“

Krem Cazimi Metamorphosa

Jedyny radykalny środek przeciw **PIEGOM, wągom, 26-letnim pląmom, czerwoności i innym wadom cery**

MYDŁO CAZIMI METAMORPHOSA

które przy stałym użyciu usuwa **PIĘGI, zmarszczki i inne wady cery, nadaje skórze aksamitną gładkość i naturalną świeżość.**

Letniska

PENSJONAT Toska Krynica, nowoczesny komfort, wykwinna kuchnia na maśle, idealne warunki kuracji i wypoczynku, życie towarzyskie — brydz, ceny najniższe do końca czerwca. 28
PENSJONAT dla dzieci Minc-Holcmanowej w Kolumnie, ul. Lubelska róg Pałacowej. Zgłoszenia: Łódź, telefon 134-69, g. 2-3 oraz na miejscu. 12.6
LETNISKO bardzo tanio, pokoje umeblowane z utrzymaniem i bez. Wiadomość Rzgowska 72 Dłtkowsaki. 23

Rozmaite

STUDENT uniwersytetu francuskiego udziela jęz. franc. początkującym wyjeżdżającym do Francji na studia. Zgłaszać się do Birgera, Kilińskiego 40 II podwórce. 21

WYWIADY wszelkiego rodzaju przeprowadza szybko i dokładnie Międzynarodowe Biuro Informacji Handlowych „Referentia“, Warszawa, Mazowiecka 10. 10

AKADEMICKIE Biuro Informacyjne, Pomorska 40, m. 10 udziela bezpłatnie informacji oraz załatwia wszelkie formalności przyjęcia na uczelnie zagraniczne w Europie i poza Europą, wiza ulgowe i bezpłatne legitymacje C.I.E., ulgowe przejazdy. 4-9 w. 21

OSOBE, która ja znam z widzenia, a która znalazła na białej ławce dnia 19.6 w parku Sienkiewicza rękawiczki skórzane, bardzo proszę o zwrot do administracji niniejszego pisma. 21

25.000 ZŁOTYCH poszukuje się. Zabezpieczenie na 1. hipotece 4-piętrowej kamienicy w centrum miasta. Łaskawe zgłoszenia Gdańska 108, m. 8. 21

KTO pożyczyc 2.500 zł. na 1 numer hipoteki — oferty Mat. 115. 21

„SŁAWA“. Proszę podać do Republiki listownie pod tym samym adresem jak pierwszy raz miejsce spotkania. 21

MATRYMONJALNE. Dla mego przyjaciela, inteligentnego, przystojnego, wdowca dobrej żydowskiej rodziny, właściciela prosperującego interesu, posiadającego urządzone mieszkanie szukam na tej drodze osoby równych zalet, niebiędnej. Dyskrekcja zapewniona, anonim bezcelowe, rzecz traktuje poważnie. Oferty wyczerpujące możliwie fotografie łask. nadesłać „PAR“, Poznań Aleje Marcinkowskie- -go 11 pod 55.343. 21

RUDA Sznajder, ul. Berka Joselewicza 18, zgubił legitymację Nr. 16620, wyd. przez P. U. P. P. w Łodzi. 21

KOPER Leonora zgubiła legitymację wyd. z fabryki I. K. Poznańskiego. 21

Duży LOKAL

PO BANKU Kup. Kred. w Łodzi Zawadzka 11, parter, front, o 7 dużych oknach wystawowych w całości lub częściowo **DO WYNAJĘCIA** wprost od gospodarza. Informacje: H. Król, Ogrodowa 4, tel. 139-09.

